

XVI ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE OGÓLNE SYNODU BISKUPÓW

Pierwsza Sesja

(4-29 października 2023)

Sprawozdanie podsumowujące

KOŚCIÓŁ SYNODALNY W MISJI

Tłumaczenie z oryginału włoskiego

28 października 2023

WPROWADZENIE

Drogie siostry, drodzy bracia,

„Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało” (1 Kor 12, 13). To jest doświadczenie, pełne radości i wdzięczności, które mieliśmy podczas tej Pierwszej Sesji Zgromadzenia Synodalnego na temat „Ku Kościołowi synodalnemu. Komunia, uczestnictwo, misja” w dniach od 4 do 28 października 2023 r. Dzięki wspólnej łasce chrztu mogliśmy żyć razem jednym sercem i duszą, pomimo różnorodności środowisk pochodzenia, języków i kultur. Jak chór, staraliśmy się śpiewać w różnorodności głosów i jedności dusz. Duch Święty dał nam doświadczyć harmonii, którą tylko On wie, jak stworzyć: jest to dar i świadectwo w rozdartym i podzielonym świecie.

Nasze Zgromadzenie odbyło się w czasie, gdy na świecie szalały stare i nowe wojny, z absurdalnym dramatem niezliczonych ofiar. Krzyk ubogich, zmuszonych do migracji, cierpiących z powodu przemocy lub niszczących konsekwencji zmian klimatycznych rozbrzmiewał wśród nas, nie tylko za pośrednictwem mediów, ale także z głosów wielu, osobiście uczestniczących wraz z ich rodzinami i narodami w tych tragicznych wydarzeniach. Wszyscy, przez cały czas, nosiliśmy je w naszych sercach i modlitwach, zastanawiając się, w jaki sposób nasze Kościoły mogą wspierać drogi pojednania, nadziei, sprawiedliwości i pokoju.

Nasze spotkanie odbyło się w Rzymie, wokół następcy Piotra, który utwierdził nas w wierze i zachęcił do odważnego pełnienia naszej misji. Łaską było rozpoczęcie tych dni od ekumenicznego czuwania, podczas którego widzieliśmy, jak liderzy i przedstawiciele innych wyznań chrześcijańskich modlili się razem z Papieżem przy grobie Piotra. Jedność kiełkuje po cichu w Świętym Kościele Bożym. Widzimy ją na własne oczy i pełni radości dajemy wam o niej świadectwo. „Jak dobrze i jak miło, gdy bracia mieszkają razem!” (Ps 133, 1).

Na polecenie Ojca Świętego zgromadzili się wokół biskupów inni członkowie Ludu Bożego. Biskupi, zjednoczeni między sobą i z Biskupem Rzymu, ukazywali Kościół jako komunie Kościołów. Świeckie i świeccy, konsekrowani i konsekrowane, diakoni i kapłani byli wraz z biskupami świadkami procesu, który ma na celu zaangażowanie całego Kościoła i wszystkich w Kościele. Przypomnieli, że Zgromadzenie nie jest odosobnionym wydarzeniem, ale integralną częścią i niezbędnym krokiem w procesie synodalnym. W mnogości wystąpień i wielości stanowisk wybrzmiało doświadczenie Kościoła, który uczy się stylu synodalności i poszukuje najodpowiedniejszych form jej realizacji.

Minęły ponad dwa lata, odkąd rozpoczęliśmy drogę prowadzącą do tej sesji. Po otwarciu procesu synodalnego w dniu 9 października 2021 r. wszystkie Kościoły, choć w różnym tempie, zaangażowały się w proces słuchania, który obejmował etapy diecezjalne, krajowe i kontynentalne, a którego wyniki znalazły się w odpowiednich dokumentach. Ta sesja otworzyła etap, w którym cały Kościół otrzymuje owoce tych konsultacji, aby w modlitwie i dialogu rozeznąć drogi, którymi Duch Święty każe nam podążać. Faza ta potrwa do października 2024 r., kiedy to Druga Sesja Zgromadzenia zakończy swoją pracę, przekazując ją Ojcu Świętemu.

Cała ta droga, zakorzeniona w Tradycji Kościoła, odbywa się w świetle soborowego magisterium. Sobór Watykański II był w istocie czymś w rodzaju ziarna zasianego na polu świata i Kościoła. Codzienne życie wierzących, doświadczenie Kościołów w każdym narodzie i kulturze, liczne świadectwa świętości, refleksja teologów były glebą, na której ono kiełkowało i wzrastało. Synod 2021-2024 nadal czerpie z siły tego ziarna i rozwija jego potencjał. Droga synodalna w rzeczywistości realizuje to, czego Sobór nauczał o Kościele jako Tajemnicy i Ludzie Bożym, powołanym do świętości. Docenia ona wkład wszystkich ochrzczonych, w różnorodności ich powołań, w lepsze zrozumienie i praktykowanie Ewangelii. W tym znaczeniu stanowi prawdziwy akt dalszej recepcji Soboru, przedłużając jego inspirację i ożywiając jego proroczą siłę dla dzisiejszego świata.

Po miesiącu pracy Pan wzywa nas do powrotu do naszych Kościołów, aby przekazać wam wszystkim owoce naszej pracy i kontynuować wspólną drogę. Tutaj, w Rzymie, byliśmy tylko nieliczni, ale sensem drogi synodalnej zwołanej przez Ojca Świętego jest zaangażowanie wszystkich ochrzczonych. Pragniemy, aby tak się stało i chcemy zaangażować się w uczynienie tego możliwym. W tym *Sprawozdaniu podsumowującym* zebraliśmy główne elementy, które pojawiły się w dialogu, modlitwie i dyskusji, charakteryzujące te dni. Nasze osobiste dzielenie się wzbożeni tę syntezę o ton żywego doświadczenia, którego żadna zapisana strona nie jest w stanie oddać. W ten sposób będziemy mogli zaświadczyć, jak bogate były chwile ciszy i słuchania, dzielenia się i modlitwy. Podzieliliśmy się również tym, że nie jest łatwo słuchać różnych idei, nie ulegając natychmiast pokusie kontrargumentacji; oferować swój wkład jako dar dla innych, a nie jako absolutną pewność. Jednak łaska Pana doprowadziła nas do tego, pomimo naszych ograniczeń, i było to dla nas prawdziwe doświadczenie synodalności. Praktykując ją, lepiej ją zrozumieliśmy i pojęliśmy jej wartość.

Zrozumieliśmy, że podążanie razem jako osoby ochrzczone, w różnorodności charyzmatów, powołań i posług, jest ważne nie tylko dla naszych wspólnot, ale także dla świata. Ewangeliczne braterstwo jest bowiem jak lampa, która nie powinna być umieszczona pod korcem, ale na świeczniku, aby mogła rzucać światło na cały dom (por. Mt 5, 15). Świat potrzebuje dziś tego świadectwa bardziej niż kiedykolwiek. Jako uczniowie Jezusa nie możemy uchylać się od zadania ukazywania i przekazywania zranionej ludzkości miłości i czułości Boga.

Prace tej Sesji były prowadzone zgodnie z zarysem zaproponowanym przez *Instrumentum laboris*, które zaprosiło nas do refleksji nad charakterystycznymi znakami Kościoła synodalnego oraz dynamiką komunii, misji i uczestnictwa, które go charakteryzują. Dyskusja nad zaproponowanymi pytaniami potwierdziła słusność ogólnej struktury zarysu. Mogliśmy wniknąć w meritum pytań, zidentyfikować tematy wymagające pogłębionego studium i przedstawić wstępny załączek propozycji. W świetle poczynionych postępów, *Sprawozdanie podsumowujące* nie powiela ani nie powtarza wszystkich treści *Instrumentum laboris*, ale ponownie podejmuje te, które uznano za priorytetowe. Nie jest to w żaden sposób dokument końcowy, ale narzędzie w służbie rozeznania, które będzie musiało być kontynuowane.

Tekst składa się z trzech części. Pierwsza przedstawia „Oblicze Kościoła synodalnego”, prezentując zasady teologiczne, które oświetlają i ugruntowują synodalność. Tutaj styl synodalności jawi się jako sposób działania i postępowania w wierze, który wynika z kontemplacji Trójcy Świętej oraz ceni jedność i różnorodność jako bogactwo Kościoła. Druga część, zatytułowana „Wszyscy uczniami, wszyscy misjonarzami”, dotyczy wszystkich zaangażowanych w życie i misję Kościoła oraz ich relacji. W tej części synodalność jest przedstawiona głównie jako wspólna droga

Ludu Bożego i jako owocny dialog charyzmatów i posług w służbie nadejścia Królestwa. Trzecia część nosi tytuł „Tkane więzi, tworzenie wspólnoty”. Tutaj synodalność jawi się przede wszystkim jako zestaw procesów i sieć organów, które umożliwiają wymianę między Kościołami i dialog ze światem.

W każdej z trzech części, każdy rozdział zawiera zbieżności, kwestie do podjęcia i propozycje, które wyłoniły się z dialogu. Zbieżności wskazują na stałe wytyczne, do których może odnosić się nasze rozważanie; są jak mapa, która pozwala nam odnaleźć się na drodze i jej nie zgubić. Kwestie do podjęcia gromadzą punkty, w których uznaliśmy, że konieczne jest kontynuowanie studiów teologicznych, duszpasterskich i kanonicznych; są jak skrzyżowania, na których musimy się zatrzymać, aby lepiej zrozumieć kierunek, w którym należy podążać. Z drugiej strony, propozycje wskazują możliwe drogi do podążania; niektóre są sugerowane, inne zalecane, a jeszcze inne wymagane z większą mocą i determinacją.

W nadchodzących miesiącach Konferencje Episkopatów i Hierarchiczne Struktury Katolickich Kościołów Wschodnich, działając jako łącznik między Kościołami lokalnymi a Sekretariatem Generalnym Synodu, odegrają ważną rolę w rozwoju refleksji. Wychodząc od osiągniętych zbieżności, są one wezwane do skupienia się na najbardziej istotnych i pilnych kwestiach oraz propozycjach, sprzyjając tym samym ich teologicznemu i duszpasterskiemu pogłębieniu oraz wskazując na ich kanoniczne implikacje.

Nosimy w sercach pragnienie, podtrzymywane nadzieją, aby klimat wzajemnego słuchania i szczerego dialogu, którego doświadczyliśmy podczas dni wspólnej pracy w Rzymie, promieniował w naszych wspólnotach i na całym świecie, służąc wzrostowi dobrego ziarna Królestwa Bożego.

CZĘŚĆ I – OBLICZE KOŚCIOŁA SYNODALNEGO

1. Synodalność: doświadczenie i rozumienie

Zbieżności

- a) Z nową świadomością przyjęliśmy zaproszenie do uznania synodalnego wymiaru Kościoła. Praktyki synodalne są poświadczone w Nowym Testamencie i w początkach Kościoła. Następnie przybrały one określone formy historyczne w różnych Kościołach i tradycjach chrześcijańskich. Sobór Watykański II „zaktualizował” je, a papież Franciszek zachęca Kościół do ich dalszego odnowienia. Synod 2021-2024 jest również częścią tego procesu. Dzięki niemu Święty Lud Boży odkrył, że synodalny sposób modlitwy, słuchania i mówienia, zakorzeniony w Słowie Bożym i przeplatany chwilami spotkania w radości, a czasem nawet zmęczeniu, prowadzi do głębszej świadomości, że wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami w Chrystusie. Nieocenionym owocem jest większa świadomość naszej tożsamości jako wiernego Ludu Bożego, w którym każdy ma godność wynikającą z chrztu i jest wezwany do współodpowiedzialności za wspólną misję ewangelizacyjną.
- b) Proces ten odnowił nasze doświadczenie i pragnienie Kościoła, który jest domem i rodziną Boga. To właśnie z tym doświadczeniem i pragnieniem Kościoła, który jest bliżej ludzi, mniej biurokratyczny i bardziej relacyjny, związane są terminy „synodalność” i „synodalny”, dając tym samym wstępne rozumienie, które należy lepiej sprecyzować. Młodzi ludzie deklarowali, że pragną takiego Kościoła już w 2018 roku, przy okazji poświęconego im Synodu.
- c) Sam sposób, w jaki odbyło się Zgromadzenie, począwszy od rozmieszczenia osób siedzących w małych kręgach wokół okrągłych stołów w Auli Pawła VI, porównywalny z biblijnym obrazem uczytu weselnej (Ap 19, 9), jest symbolem Kościoła synodalnego i obrazem Eucharystii, źródła i szczytu synodalności, ze Słowem Bożym w centrum. W jego ramach, kultury, języki, obrządki, sposoby myślenia i realia mogą wspólnie i owocnie angażować się w szczerze poszukiwania pod przewodnictwem Ducha Świętego.
- d) Pośród nas byli siostry i bracia z narodów, które padły ofiarą wojny, męczeństwa, prześladowań i głodu. Sytuacja tych narodów, dla których uczestnictwo w procesie synodalnym było często niemożliwe, stała się przedmiotem naszego dzielenia się i modlitw, wzmacniając nasze poczucie komunii z nimi i naszą determinację, by być budowniczymi pokoju.
- e) Zgromadzenie często mówiło o nadziei, uzdrowieniu, pojednaniu i przywróceniu zaufania pośród wielu innych darów, które Duch Święty rozlał na Kościół podczas obecnego procesu synodalnego. Otwartość na słuchanie i towarzyszenie wszystkim, w tym osobom, które doświadczyły nadużyć i zranień w Kościele, pozwoliły dostrzec wielu, którzy przez długi czas czuli się niewidzialni. Przed nami jeszcze długa droga do pojednania i sprawiedliwości. Wymaga ona zajęcia się kwestiami strukturalnymi, które pozwoliły na takie nadużycia i podjęcia konkretnych gestów pokuty.
- f) Wiemy, że „synodalność” jest terminem nieznanym wielu członkom Ludu Bożego, co w niektórych wzbudza zamieszanie i niepokój. Wśród obaw jest to, że nauczanie Kościoła zostanie zmienione, odchodząc od apostołskiej wiary naszych ojców i zdradzając oczekiwania tych, którzy także dzisiaj łakną i pragną Boga. Jesteśmy jednak przekonani, że synodalność jest wyrazem dynamizmu żywej Tradycji.

- g) Nie umniejszając wartości demokracji przedstawicielskiej, papież Franciszek odnosi się do obaw niektórych, że Synod może stać się ciałem większościowym, pozbawionym swojego eklezjalnego i duchowego charakteru, zagrażając hierarchicznej naturze Kościoła. Niektórzy obawiają się, że zostaną zmuszeni do zmian; inni obawiają się, że nic się nie zmieni i będzie za mało odwagi, by podążać w rytmie żywej Tradycji. Pewne rozterki i sprzeciw skrywają też strach przed utratą władzy i przywilejów, które się z nią wiążą. W każdym razie, we wszystkich kontekstach kulturowych terminy „synodalny” i „synodalność” wskazują na sposób bycia Kościołem, który wyraża komunie, misję i uczestnictwo. Przykładem tego jest Konferencja Kościoła Amazonii (CEAMA), będąca wynikiem misyjnego procesu synodalnego w tym regionie.
- h) Synodalność może być odczytywana jako podążanie chrześcijan w komunii z Chrystusem i ku Królestwu, wraz z całą ludzkością; zorientowana na misję, pociąga za sobą jednoczenie się w zgromadzeniach na różnych poziomach życia kościelnego, słuchanie siebie nawzajem, dialog, rozważanie wspólnotowe, tworzenie konsensusu jako wyraz obecności Chrystusa żyjącego w Duchu oraz podejmowanie decyzji w zróżnicowanej współodpowiedzialności.
- i) Wzrastaliśmy razem w tej świadomości poprzez doświadczenie i spotkanie. Reasumując, od pierwszych dni Zgromadzenie było kształtowane przez dwa przekonania: pierwsze, że doświadczenie, którym dzieliliśmy się przez te lata, jest autentycznie chrześcijańskie i trzeba je przyjąć w całym jego bogactwie i głębi; drugie, że terminy „synodalny” i „synodalność” wymagają dokładniejszego wyjaśnienia ich poziomów znaczeniowych w różnych kulturach. Wyłoniła się znacząca zgodność co do tego, że – po niezbędnych wyjaśnieniach – perspektywa synodalna stanowi przyszłość Kościoła.

Kwestie do podjęcia

- j) Bazując na już przeprowadzonej refleksji, konieczne jest wyjaśnienie znaczenia synodalności na różnych poziomach, od duszpasterskiego po teologiczny i kanoniczny, unikając ryzyka, że będzie brzmiała zbyt mgliście lub ogólnikowo, albo okaże się przejściową modą. Podobnie uważa się za konieczne wyjaśnienie relacji między synodalnością a komunią, a także między synodalnością a kolegalnością.
- k) Pojawiło się pragnienie docenienia różnic w praktyce i rozumieniu synodalności między wschodnimi tradycjami chrześcijańskimi a tradycją łacińską, włączając w to trwający proces synodalny, poprzez wspieranie wzajemnych spotkań.
- l) Należy w szczególności wydobyć wiele przejawów życia synodalnego w kontekstach kulturowych, w których ludzie są przyzwyczajeni do podążania razem jako wspólnota. W ten sposób można powiedzieć, że praktyka synodalna jest częścią proroczej odpowiedzi Kościoła na zamykający się w sobie indywidualizm, na dzielący populizm i na globalizację, która ujednocza i spłaszcza. Nie rozwiązuje tych problemów, ale zapewnia alternatywny sposób bycia i działania, który jest pełen nadziei, który integruje wielość perspektyw i który należy dalej badać i rozjaśniać.

Propozycje

- m) Bogactwo i głębia przeżywanego doświadczenia skłaniają nas do wskazania jako priorytetu zwiększenia liczby osób zaangażowanych w procesy synodalne, przezwyciężenia przeszkód w uczestnictwie, które pojawiły się do tej pory, a także poczucia nieufności i obaw, które żywią niektórzy.
- n) Należy opracować sposoby bardziej aktywnego zaangażowania diakonów, prezbiterów i biskupów w proces synodalny w nadchodzącym roku. Kościół synodalny nie może obejść się bez ich

głosów, doświadczeń i wkładu. Musimy zrozumieć powody oporu wobec synodalności ze strony niektórych z nich.

- o) Wreszcie, pojawiła się potrzeba, aby kultura synodalna stała się bardziej międzypokoleniowa, z przestrzeniami, które pozwalają młodym ludziom swobodnie rozmawiać z rodzinami, rówieśnikami i duszpasterzami, w tym za pośrednictwem kanałów digitalnych.
- p) Proponuje się, aby teologiczna praca nad pogłębieniem terminologii i pojęciowego zrozumienia terminu i praktyki synodalności przed II Sesją Zgromadzenia była promowana na odpowiednim forum, czerpiąc z bogatego dziedzictwa studiów od Soboru Watykańskiego II, a w szczególności z dokumentów Międzynarodowej Komisji Teologicznej *Synodalność w życiu i misji Kościoła* (2018) oraz *Sensus Fidei w życiu Kościoła* (2014).
- q) Kanoniczne implikacje perspektywy synodalności wymagają podobnego wyjaśnienia. Wobec tego proponuje się powołanie międzykontynentalnej komisji teologów i kanonistów z myślą o drugiej sesji Zgromadzenia.
- r) Wydaje się, że nadszedł czas na rewizję *Kodeksu Prawa Kanonicznego* i *Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich*. Należy zatem podjąć wstępne studium.

2. Zgromadzeni i postani przez Trójkę

Zbieżności

- a) Jak przypomina Sobór Watykański II, Kościół jest „ludem zjednoczonym jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (LG 4). Ojciec, poprzez postanie Syna i dar Ducha, włącza nas w dynamizm komunii i misji, który przenosi nas z „ja” do „my” i stawia nas w służbie światu. Synodalność przekłada na postawy duchowe i procesy kościelne dynamikę trynitarną, z jaką Bóg wychodzi naprzeciw ludzkości. Aby tak się stało, wszyscy ochrzczeni muszą zobowiązać się realizowania swojego powołania, charyzmatu i posługi na zasadzie wzajemności. Tylko w ten sposób Kościół może naprawdę stać się „dialogiem” pośród siebie i ze światem (por. *Ecclesiam suam* 67), idąc ramię w ramię z każdym człowiekiem w stylu Jezusa.
- b) Od samego początku synodalna droga Kościoła jest ukierunkowana na Królestwo, które w pełni się urzeczywistni, gdy Bóg będzie wszystkim we wszystkich. Świadectwo kościelnego braterstwa i misyjnego oddania w służbie najmniejszym nigdy nie będzie równe Tajemnicy, której są znakiem i narzędziem. Kościół nie zastanawia się nad własną strukturą synodalną, aby umieścić się w sercu głoszenia, ale aby jak najlepiej wypełnić, nawet w swojej konstytutywnej niekompletności, służbę na rzecz nadejścia Królestwa.
- c) Odnowa wspólnoty chrześcijańskiej jest możliwa tylko poprzez uznanie prymatu łaski. Jeśli brakuje duchowej głębi, synodalność pozostaje jedynie odnowieniem fasady. Jesteśmy jednak wezwani nie tylko do przełożenia doświadczenia duchowego, zdobytego gdzie indziej, na procesy wspólnotowe, ale do głębszego doświadczenia tego, w jaki sposób relacje braterskie są miejscem i formą autentycznego spotkania z Bogiem. W tym znaczeniu perspektywa synodalna, czerpiąc z bogatego dziedzictwa duchowego Tradycji, przyczynia się do odnowienia jej form: modlitwy otwartej na uczestnictwo, rozeznawania przeżywanego wspólnie, energii misyjnej zrodzonej z dzielenia się i promieniującej jako służba.

- d) Rozmowa w Duchu jest narzędziem, które – nawet przy swoich ograniczeniach – okazuje się owocne w umożliwianiu prawdziwego słuchania i rozeznawania tego, co Duch mówi do Kościołów. Jej praktyka wywołała radość, zdumienie i wdzięczność oraz była przeżywana jako droga odnowy, która przemienia jednostki, grupy i Kościoły. Słowo „rozmowa” wyraża coś więcej niż zwykły dialog: harmonijnie przeplata myśli i uczucia oraz generuje wspólny świat życia. Dlatego można powiedzieć, że w rozmowie chodzi o nawrócenie. Jest to antropologiczny fakt, który można odnaleźć w różnych ludach i kulturach, zjednoczonych praktyką solidarnego spotykania się, aby dyskutować i decydować o sprawach istotnych dla wspólnoty. Łaska dopełnia to ludzkie doświadczenie: rozmowa „w Duchu” oznacza przeżywanie doświadczenia dzielenia się w świetle wiary i w poszukiwaniu woli Bożej, w autentycznie ewangelicznej atmosferze, w której Duch Święty może dać usłyszeć swój unikalny głos.
- e) Ponieważ synodalność jest ukierunkowana na misję, wspólnoty chrześcijańskie powinny dzielić braterstwo z mężczyznami i kobietami innych religii, przekonań i kultur, unikając z jednej strony ryzyka autoreferencyjności i samozachowawczości, a z drugiej utraty tożsamości. Logika dialogu, wzajemnego uczenia się i podążania razem, powinna charakteryzować głoszenie Ewangelii i służbę ubogim, troskę o wspólny dom i badania teologiczne, stając się stylem duszpasterskim Kościoła.

Kwestie do podjęcia

- f) Aby urzeczywistnić prawdziwe wsłuchiwanie się w wolę Ojca, wydaje się konieczne pogłębienie kryteriów rozeznawania kościelnego z teologicznego punktu widzenia, tak aby odniesienie do wolności i nowości Ducha było odpowiednio skoordynowane z wydarzeniem Jezusa Chrystusa, które dokonało się „raz na zawsze” (Hbr 10, 10). Wymaga to przede wszystkim wyjaśnienia relacji między słuchaniem Słowa Bożego poświadczanego w Piśmie Świętym, przyjęciem Tradycji i Magisterium Kościoła oraz prorockim odczytywaniem znaków czasu.
- g) W tym celu podstawowe znaczenie ma wspieranie koncepcji antropologicznych i duchowych zdolnych do scalania, a nie przeciwstawiania sobie intelektualnego i emocjonalnego wymiaru doświadczenia wiary, przezwyciężając wszelki redukcjonizm i dualizm między rozumem a uczuciem.
- h) Ważne jest, aby wyjaśnić, w jaki sposób rozmowa w Duchu może zintegrować wkład myśli teologicznej oraz nauk humanistycznych i społecznych, także w świetle innych modeli rozeznawania kościelnego, które są realizowane zgodnie z zasadą „widzieć, ocenić, działać” lub artykułując kroki „rozpoznać, interpretować, wybierać”.
- i) Należy rozwijać wkład, jaki *lectio divina* i różne tradycje duchowe, starożytne i najnowsze, mogą zaoferować praktyce rozeznawania. Rzeczywiście, należy docenić wielość form i stylów, metod i kryteriów, które Duch Święty sugerował na przestrzeni wieków i które stanowią część dziedzictwa duchowego Kościoła.

Propozycje

- j) Proponuje się przeprowadzenie i zaadaptowanie *Rozmowy w Duchu Świętym* i innych form rozeznawania w życiu Kościołów, doceniając bogactwo różnych tradycji duchowych w zależności od kultur i kontekstów. Odpowiednie formy towarzyszenia mogą ułatwić tę praktykę, pomagając zrozumieć jej logikę i przezwyciężyć ewentualne opory.
- k) Każdy Kościół lokalny powinien zapewnić sobie odpowiednie i przygotowane osoby do ułatwiania i towarzyszenia procesom rozeznawania kościelnego.

- l) Ważne jest, aby praktyka rozeznawania była wdrażana również w sferze duszpasterskiej, w sposób odpowiedni do kontekstów, aby rozjaśnić rzeczywistość życia kościelnego. Pozwoli to lepiej rozpoznać charyzmaty obecne we wspólnotie, mądrze powierzać zadania i posługi, planować drogi duszpasterskie w świetle Ducha, wykraczając poza zwykłe planowanie działań.

3. Wejście do wspólnoty wiary: inicjacja chrześcijańska

Zbieżności

- a) Inicjacja chrześcijańska jest drogą, na której Pan, poprzez posługę Kościoła, wprowadza nas w wiarę paschalną i włącza w komunię trynitarną i kościelną. To itinerarium przybiera bardzo różne formy, w zależności od wieku, w którym jest podejmowane i różnych akcentów właściwych tradycjom wschodnim i zachodnim. Jednak słuchanie Słowa i nawrócenie życiowe, celebrowanie liturgiczne i włączenie we wspólnotę oraz jej misja, są zawsze ze sobą powiązane. Właśnie z tego powodu droga katechumenalna, ze stopniowością jej etapów i przejść, jest paradygmatem każdego eklezjalnego podążania razem.
- b) Inicjacja wprowadza w kontakt z wielką różnorodnością powołań i posług kościelnych. W nich wyraża się macierzyńskie oblicze Kościoła, który uczy swoje dzieci chodzić, idąc z nimi. Wsłuchuje się w nie i odpowiadając na ich wątpliwości i pytania, ubogaca się nowością, którą każda osoba wnosi ze swoją historią, językiem i kulturą. W praktyce tego działania duszpasterskiego wspólnota chrześcijańska doświadcza, często nie będąc tego w pełni świadoma, pierwszej formy synodalności.
- c) Przed jakimkolwiek rozróżnieniem charyzmatów i posług „wszyscyśmy w jednym Duchu zostali ochrzczeni w jedno ciało” (1 Kor 12, 13). Dlatego wśród wszystkich ochrzczonych istnieje prawdziwa równość godności i wspólna odpowiedzialność za misję, zgodnie z powołaniem każdego. Dzięki namaszczeniu Duchem Świętym, który „uczy wszystkiego” (1 J 2, 27), wszyscy wierzący posiadają wyczucie prawdy Ewangelii, zwane *sensus fidei*. Polega on na pewnym zespoleniu z rzeczywistościami Bożymi i zdolności do intuicyjnego uchwycenia tego, co jest zgodne z prawdą wiary. Procesy synodalne wzmacniają ten dar i pozwalają zweryfikować istnienie konsensusu wiernych (*consensus fidelium*), który stanowi kryterium pewne dla określenia, czy dana doktryna lub praktyka należy do wiary apostoelskiej.
- d) Bierzmowanie w pewien sposób czyni łaskę Pięćdziesiątnicy wieczną w Kościele. Ubogaca wiernych obfitością darów Ducha Świętego i wzywa ich do rozwijania własnego specyficznego powołania, zakorzenionego we wspólnej godności chrzcielnej, w służbie misji. Jego znaczenie należy jeszcze bardziej podkreślić i umieścić w odniesieniu do różnorodności charyzmatów i posług, które kształtują synodalne oblicze Kościoła.
- e) Celebrowanie Eucharystii, zwłaszcza w niedziele, jest pierwszym i podstawowym sposobem, w jaki Święty Lud Boży gromadzi się i spotyka. Tam, gdzie nie jest to możliwe, wspólnota, pragnąc tego, gromadzi się wokół celebrowania Słowa. W Eucharystii celebrowamy tajemnicę łaski, której nie jesteśmy twórcami. Wzywając nas do uczestnictwa w swoim Ciele i Krwi, Pan czyni nas jednym ciałem między sobą i z Nim. Poczynając od użycia przez Pawła terminu *koinonia* (por. 1 Kor 10:16-17), tradycja chrześcijańska zachowała słowo „komunia”, aby wskazać zarówno pełne uczestnictwo w Eucharystii, jak i naturę relacji między wiernymi i między Kościołami. Otwierając nas na kontemplację boskiego życia, na niezgłębioną głębię tajemnicy trynitarniej, termin ten odsyła nas do codzienności naszych relacji; w najprostszymi gestach, którymi otwieramy się na siebie nawzajem,

naprawdę krąży tchnienie Ducha. Dlatego właśnie komunie celebrowanej w Eucharystii i z niej wypływająca kształtuje i ukierunkowuje drogi synodalności.

- f) Dzięki Eucharystii uczymy się wyrażać jedność i różnorodność: jedność Kościoła i wielość wspólnot chrześcijańskich; jedność misterium sakramentalnego i różnorodność tradycji liturgicznych; jedność celebracji i różnorodność powołań, charyzmatów i posług. Nic nie ukazuje bardziej niż Eucharystia, że harmonia stworzona przez Ducha nie jest jednolitością i że każdy dar eklezjalny ma na celu wspólne budowanie.

Kwestie do podjęcia

- g) Sakramentu chrztu nie można rozumieć w oderwaniu, poza logiką inicjacji chrześcijańskiej, ani tym bardziej w sposób indywidualistyczny. Konieczne jest zatem dalsze pogłębienie wkładu w zrozumienie synodalności, która może wynikać z bardziej zjednoczonej wizji inicjacji chrześcijańskiej.
- h) Dojrzewanie *sensus fidei* wymaga nie tylko przyjęcia chrztu, ale także rozwijania łaski sakramentu w życiu prawdziwego ucznia, które pozwala odróżnić działanie Ducha od tego, co jest wyrazem przeważającej myśli, owocem uwarunkowań kulturowych lub w każdym razie niezgodne z Ewangelią. Jest to temat, który należy pogłębić odpowiednią refleksją teologiczną.
- i) Refleksja nad synodalnością może dać wgląd w rozumienie sakramentu bierzmowania, w którym łaska Ducha Świętego wyraża różnorodność darów i charyzmatów w harmonii Pięćdziesiątnicy. W świetle różnych doświadczeń eklezjalnych należy zbadać sposoby uczynienia przygotowania i sprawowania tego sakramentu bardziej owocnym, aby obudzić we wszystkich wiernych powołanie do budowania wspólnoty, misji w świecie i świadectwa wiary.
- j) Z punktu widzenia teologii pastoralnej ważne jest prowadzenie dalszych badań nad sposobem, w jaki logika katechumenalna może oświetlać inne ścieżki duszpasterskie, takie jak przygotowanie do małżeństwa, towarzyszenie w wyborze zaangażowania zawodowego i społecznego lub sama formacja do posługi święceń, w którą musi być zaangażowana cała wspólnota kościelna.

Propozycje

- k) Jeśli Eucharystia nadaje kształt synodalności, pierwszym krokiem, jaki należy uczynić, jest u honorowanie jej łaski poprzez celebrację w stylu godnym daru i poprzez autentyczne braterstwo. Liturgia sprawowana w sposób autentyczny jest pierwszą i podstawową szkołą uczniostwa i braterstwa. Zanim podejmiemy jakąkolwiek inicjatywę formacyjną, musimy pozwolić się kształtować przez jej potężne piękno i szlachetną prostotę jej gestów.
- l) Drugi krok odnosi się do wskazywanej przez wielu potrzeby uczynienia języka liturgicznego bardziej dostępnym dla wiernych i bardziej osadzonym w różnorodności kultur. Nie kwestionując ciągłości tradycji i potrzeby formacji liturgicznej, wzywa się do zastanowienia się nad tą kwestią i przypisania większej odpowiedzialności konferencjom biskupów, zgodnie z motu proprio *Magnam principium*.
- m) Trzeci krok polega na zaangażowaniu duszpasterskim na rzecz wzmocnienia wszystkich form modlitwy wspólnotowej, bez ograniczania jej do samego sprawowania Mszy świętej. Inne formy modlitwy liturgicznej, a także praktyki pobożności ludowej, w których odzwierciedla się geniusz kultur lokalnych, są elementami o wielkim znaczeniu dla wspierania zaangażowania wszystkich wiernych, stopniowego wprowadzania ich w misterium chrześcijańskie i przybliżania osób mniej zaznajomionych z Kościołem do spotkania z Panem. Pośród form pobożności ludowej pobożność maryjna wyróżnia się w szczególności zdolnością podtrzymywania i karmienia wiary wielu osób.

4. Ubodzy, protagoniści drogi Kościoła

Zbieżności

- a) Ubodzy proszą Kościół o miłość. Przez miłość rozumie się szacunek, zrozumienie i uznanie, bez których dostarczanie żywności, pieniędzy lub usług społecznych jest z pewnością ważną formą pomocy, ale nie uwzględnia w pełni godności osoby. Szacunek i uznanie są potężnymi narzędziami do wykorzystywania osobistych zdolności, tak aby każda osoba była podmiotem własnej drogi rozwoju, a nie przedmiotem działań pomocowych ze strony innych.
- b) Opcja preferencyjna na rzecz ubogich jest zawarta w wierze chrystologicznej: Jezus, ubogi i pokorny, przyjaźnił się z ubogimi, chodził z ubogimi, dzielił z nimi stół i potępił przyczyny ubóstwa. Dla Kościoła opcja na rzecz ubogich i odrzuconych jest najpierw kategorią teologiczną, a nie kulturową, socjologiczną, polityczną czy filozoficzną. Według św. Jana Pawła II Bóg w pierwszej kolejności obdarza ich swoim miłosierdziem. Ta Boża preferencja ma konsekwencje w życiu wszystkich chrześcijan, którzy są powołani do pielęgnowania „tych samych uczuć, co Chrystus Jezus” (Flp 2, 5).
- c) Nie ma tylko jednego rodzaju ubóstwa. Wśród wielu twarzy ubogich są ci, którzy nie mają środków niezbędnych do godnego życia. Są wśród nich migranci i uchodźcy; ludy tubylcze, pierwotne i pochodzący z Afryki; ci, którzy cierpią z powodu przemocy i nadużyć, zwłaszcza kobiety; osoby uzależnione; mniejszości, którym systematycznie odmawia się głosu; opuszczone osoby starsze; ofiary rasizmu, wyzysku i handlu ludźmi, zwłaszcza nieletni; wyzyskiwani pracownicy; wykluczeni ekonomicznie i inni żyjący na peryferiach. Najbardziej bezbronnymi z bezbronych, dla których potrzebne jest ciągłe wsparcie, są dzieci w łonie matki i ich matki. Zgromadzenie jest świadome krzyku „nowych ubogich”, wywołanego wojnami i terroryzmem, które nękają wiele krajów na kilku kontynentach, i potępia skorumpowane systemy polityczne i gospodarcze, które je powodują.
- d) Obok wielu form ubóstwa materialnego, nasz świat zna także ubóstwo duchowe, rozumiane jako brak sensu życia. Nadmierne skupienie na sobie może prowadzić do postrzegania innych jako zagrożenia i zamknięcia się w indywidualizmie. Jak już wspomniano, ubóstwo materialne i ubóstwo duchowe, gdy są sprzymierzone, mogą znaleźć odpowiedzi na swoje wzajemne potrzeby. Jest to sposób podążania razem, który urzeczywistnia perspektywę Kościoła synodalnego i który ukazuje nam najpełniejsze znaczenie ewangelicznego błogosławieństwa „Błogosławieni ubodzy w duchu” (Mt 5, 3).
- e) Stawanie ramię w ramię z ubogimi oznacza również włączanie się wraz z nimi w troskę o nasz wspólny dom: krzyk ziemi i krzyk ubogich to ten sam krzyk. Brak reakcji sprawia, że kryzys ekologiczny, a w szczególności zmiany klimatyczne, stają się zagrożeniem dla przetrwania ludzkości, jak podkreślono w adhortacji apostoelskiej *Laudate Deum*, opublikowanej przez papieża Franciszka z okazji rozpoczęcia prac Zgromadzenia Synodalnego. Kościoły krajów najbardziej narażonych na konsekwencje zmian klimatycznych są świadome pilnej potrzeby zmiany obranego kierunku, co stanowi ich wkład w drogę innych Kościołów naszej planety.
- f) Zaangażowanie Kościoła musi dotrzeć do przyczyn ubóstwa i wykluczenia. Obejmuje to działania mające na celu ochronę praw ubogich oraz wykluczonych i może wymagać publicznego potępienia niesprawiedliwości, czy to popełnianych przez jednostki, rządy, firmy, czy struktury społeczne. Stąd tak istotne jest wsłuchiwanie się w ich postulaty i punkt widzenia, aby dać im głos, używając ich słów.

- g) Chrześcijanie mają obowiązek włączyć się czynnie w budowanie dobra wspólnego i obronę godności życia, czerpiąc natchnienie z nauki społecznej Kościoła i działając w różnych formach (zaangażowanie w organizacjach społeczeństwa obywatelskiego, związkach zawodowych, ruchach ludowych, stowarzyszeniach oddolnych, polityce itp.). Kościół wyraża głęboką wdzięczność za ich działania. Wspólnoty wspierają tych, którzy pracują na tych polach w prawdziwym duchu miłości i służby. Ich działania są częścią misji Kościoła polegającej na głoszeniu Ewangelii i współpracy w przyjsciu Królestwa Bożego.
- h) Wspólnota chrześcijańska spotyka w ubogich oblicze i ciało Chrystusa, który będąc bogatym, dla nas stał się ubogim, abyśmy przez Jego ubóstwo stali się bogaci (por. 2 Kor 8, 9). Jest wezwana nie tylko do tego, by się do nich zbliżyć, ale by się od nich uczyć. Jeśli synod oznacza podążanie razem z Tym, który jest Drogą, to Kościół synodalny musi umieścić ubogich w sercu wszystkich dziedzin swojego życia; poprzez ich cierpienia mają oni bezpośrednie poznanie cierpiącego Chrystusa (por. *Ewangelii gaudium*, nr 198). Podobieństwo ich życia do życia Pana czyni z ubogich zwiastunów zbawienia otrzymanego w darze i świadków radości Ewangelii.

Kwestie do podjęcia

- i) W niektórych częściach świata Kościół jest ubogi, z ubogimi i dla ubogich. Istnieje ciągłe niebezpieczeństwo, którego należy starannie unikać, postrzegania ubogich w kategoriach „ich” i „nas”, jako „obiektów” miłości Kościoła. Stawianie ubogich w centrum i uczenie się od nich jest czymś, co Kościół musi robić coraz częściej.
- j) Prorocze potępienie sytuacji niesprawiedliwości oraz wywieranie nacisku na decydentów politycznych, co wymaga odwoływania się do form dyplomacji, muszą być utrzymywane w dynamicznym napięciu, aby nie stracić jasności i owocności. W szczególności, należy zadbać o to, aby wykorzystanie funduszy publicznych lub prywatnych przez struktury kościelne nie ograniczało swobody wypowiedzenia się w imię wymagań Ewangelii.
- k) Działania w dziedzinie edukacji, zdrowia i pomocy społecznej, bez jakiegokolwiek dyskryminacji lub wykluczenia kogokolwiek, są wyraźnym znakiem Kościoła, który promuje integrację i uczestnictwo najmniejszych w Kościele i społeczeństwie. Prosi się organizacje działające na tym polu, by uważały się za wyraz wspólnoty chrześcijańskiej oraz unikały bezosobowego stylu życia charytatywnego. Zachęca się je również do tworzenia sieci i wzajemnej koordynacji.
- l) Kościół musi być uczciwy w badaniu, w jaki sposób respektuje wymagania sprawiedliwości wobec osób pracujących instytucjach z nim związanych, aby dawać świadectwo swojej spójności i integralności.
- m) W Kościele synodalnym poczucie solidarności dokonuje się również na poziomie wymiany darów i dzielenia się zasobami między Kościołami lokalnymi różnych regionów. Relacje te sprzyjają jedności Kościoła, tworząc więzi między wspólnotami chrześcijańskimi. Konieczne jest skoncentrowanie się na zagwarantowaniu takich warunków, aby prezbiterzy, przychodzący z pomocą Kościołom ubogim w duchowieństwo, byli nie tylko skutecznym środkiem zaradczym, ale też źródłem wzrostu Kościoła, który ich posyła i Kościoła, który ich przyjmuje. Podobnie należy działać, aby pomoc ekonomiczna nie przerodziła się w opiekę socjalną, ale promowała autentyczną solidarność ewangeliczną i była zarządzana w sposób przejrzysty i wiarygodny.

Propozycje

- n) Nauka społeczna Kościoła jest zasobem zbyt mało znanym i wymaga ponownego pogłębienia. Kościoły lokalne powinny nie tylko dążyć do upowszechnienia jej treści, ale także zachęcać do ich przyswojenia poprzez praktyki, które realizują zawarte w nich inspiracje.
- o) Niech doświadczenie spotkania, dzielenia życia i służenia ubogim i wykluczonym stanie się nieodłączną częścią wszystkich kursów szkoleniowych prowadzonych przez wspólnoty chrześcijańskie; jest to wymóg wiary, a nie opcja. Dotyczy to zwłaszcza kandydatów do święceń i życia konsekrowanego.
- p) W ramach przemyślenia posługi diakonów promuje się bardziej zdecydowane ukierunkowanie na służenie biednym.
- q) Biblijne i teologiczne podstawy ekologii integralnej powinny być wyraźniej i staranniej zespolone z nauczaniem, liturgią i praktykami Kościoła.

5. Kościół z „każdego plemienia, języka, ludu i narodu”

Zbieżności

- a) Chrześcijanie żyją w określonych kulturach, wnosząc w nie Chrystusa w Słowie i Sakramencie. Podejmując posługę miłości, przyjmują z pokorą i radością tajemnicę Chrystusa, który już na nich czeka w każdym miejscu i czasie. W ten sposób stają się Kościołem „z każdego plemienia, języka, ludu i narodu” (Ap 5:9).
- b) Konteksty kulturowe, historyczne i lokalne, w których Kościół jest obecny, ujawniają różne potrzeby duchowe i materialne. Kształtuje to kulturę Kościołów lokalnych, ich priorytety misyjne, troski i dary, które każdy z nich wnosi do dialogu synodalnego oraz języki, jakimi się wyrażają. Podczas Zgromadzenia mogliśmy doświadczyć bezpośrednio, a przede wszystkim z radością, wielości przejawów bycia Kościołem.
- c) Kościoły żyją w coraz bardziej wielokulturowych i wieloreligijnych kontekstach, w których niezbędne jest zaangażowanie w dialog między religią a kulturą wraz z innymi grupami tworzącymi społeczeństwo. Przeżywanie misji Kościoła w tych kontekstach wymaga takiego stylu obecności, służby i głoszenia, który stara się budować mosty, pielęgnować wzajemne zrozumienie i włączać się w ewangelizację, która towarzyszy, słucha i uczy się. Obraz „zdejmowania butów”, aby spotkać się z innymi jak równy z równym, kilka razy powracał podczas Zgromadzenia, jako znak pokory i szacunku dla świętej przestrzeni.
- d) Ruchy migracyjne to rzeczywistość, która przekształca lokalne Kościoły we wspólnoty międzykulturowe. Często migranci i uchodźcy, z których wielu nosi rany wykorzenienia, wojny i przemocy, stają się źródłem odnowy i wzbogacenia dla przyjmujących ich wspólnot, a także sposobnością do nawiązania bezpośredniej więzi z odległymi geograficznie Kościołami. W obliczu coraz bardziej wrogich postaw wobec migrantów jesteśmy wezwani do praktykowania otwartej gościnności, towarzyszenia im w budowaniu nowego modelu życia i budowania prawdziwej międzykulturowej komunii między narodami. Szacunek dla tradycji liturgicznych i praktyk religijnych migrantów jest nieodłączną częścią prawdziwego przyjęcia.
- e) Misjonarze dali swoje życie, aby nieść Dobrą Nowinę całemu światu. Ich poświęcenie jest wymownym świadectwem mocy Ewangelii. Jednak szczególna uwaga i wrażliwość jest potrzebna w

sytuacjach, w których „misja” jest słowem naznaczonym bolesnym dziedzictwem historii, które dziś utrudnia jedność. W niektórych miejscach głoszenie Ewangelii wiązało się z kolonizacją, a nawet ludobójstwem. Ewangelizacja w tych kontekstach wymaga uznania popełnionych błędów, nauczenia się nowej wrażliwości na te kwestie i wspierania pokolenia, które stara się budować chrześcijańską tożsamość poza kolonializmem. Szacunek i pokora są podstawowymi postawami, aby uznać, że wzajemnie się uzupełniamy, a spotkania z różnymi kulturami mogą wzbogacić życie i myślenie o wierze wspólnot chrześcijańskich.

- f) Kościół naucza o potrzebie i zachęca do praktykowania dialogu międzyreligijnego jako części budowania komunii między wszystkimi narodami. W świecie przemocy i fragmentaryzacji coraz bardziej naglące wydaje się świadectwo jedności ludzkości, jej wspólnego pochodzenia i wspólnego przeznaczenia, w powiązanej i braterskiej solidarności na rzecz sprawiedliwości społecznej, pokoju, pojednania i troski o wspólny dom. Kościół jest świadomy, że Duch Święty może przemawiać głosami mężczyzn i kobiet wszystkich religii, przekonań i kultur.

Kwestie do podjęcia

- g) Trzeba pielęgnować wrażliwość na bogactwo różnorodnych przejawów bycia Kościołem. Wymaga to poszukiwania dynamicznej równowagi między wymiarem Kościoła jako całości a jego lokalnymi korzeniami, między szacunkiem dla więzi jedności Kościoła a ryzykiem ujednolicenia, które tłumi różnorodność. Znaczenia i priorytety różnią się w zależności od kontekstu, co wymaga rozpoznania oraz wspierania form decentralizacji i instancji pośrednich.
- h) Również Kościół jest dotknięty polaryzacją i nieufnością w kluczowych obszarach, takich jak życie liturgiczne oraz refleksja moralna, społeczna i teologiczna. Powinniśmy, poprzez dialog, rozpoznać ich przyczyny i podjąć odważne kroki na rzecz ożywienia komunii i pojednania, aby je przezwyciężyć.
- i) W naszych lokalnych Kościołach doświadczamy czasem napięć między różnymi sposobami rozumienia ewangelizacji, które skupiają się na świadectwie życia, promowaniu człowieka, dialogu z religiami i kulturami oraz wyraźnym głoszeniu Ewangelii. Pojawia się również napięcie między wyraźnym głoszeniem Jezusa Chrystusa a waloryzacją cech charakterystycznych każdej kultury w poszukiwaniu cech ewangelicznych (*semina Verbi*), które już zawiera.
- j) Wśród zagadnień do zbadania wskazano na możliwe pomieszenie przesłania Ewangelii z kulturą ewangelizatora.
- k) Rozprzestrzenianie się konfliktów, wraz z handlem i użyciem coraz to potężniejszej broni, otwiera zagadnienie, podnoszone w różnych grupach, bardziej uważnej refleksji i szkolenia w radzeniu sobie z konfliktami bez użycia przemocy. Jest to istotny wkład, jaki chrześcijanie mogą wnieść w dzisiejszy świat, także w dialogu i współpracy z innymi religiami.

Propozycje

- l) Konieczne jest odnowienie uważności na kwestię języka, jakiego używamy, aby przemawiać do umysłów i serc ludzi w wielu różnych kontekstach, w sposób przystępny i piękny.
- m) Aby można było wypróbować różne formy decentralizacji, należy określić wspólne ramy zarządzania i ewaluacji, określając wszystkie związane z nimi podmioty i ich role. Ze względu na spójność procesy rozeznania w kwestii decentralizacji muszą odbywać się w stylu synodalnym, przewidując udział i wkład wszystkich zaangażowanych podmiotów na różnych poziomach.

- n) Potrzebne są nowe paradygmaty aktywności duszpasterskiej z ludami rdzennymi, na zasadzie wspólnej drogi, a nie działania na ich rzecz lub dla nich. Ich udział w procesach decyzyjnych na wszystkich poziomach może przyczynić się do bardziej żywego i misyjnego Kościoła.
- o) Z prac Zgromadzenia wynika potrzeba lepszej znajomości nauczania Soboru Watykańskiego II, posoborowego magisterium i nauki społecznej Kościoła. Potrzebujemy lepszej znajomości naszych różnych tradycji, aby wyraźniej być Kościołem Kościołów w komunii, skutecznym w służbie i dialogu.
- p) W świecie, w którym liczba migrantów i uchodźców wzrasta, podczas gdy gotowość do ich przyjęcia maleje, a cudzoziemiec jest postrzegany z coraz większą podejrzliwością, Kościół powinien stanowczo włączyć się w proces edukacji na rzecz kultury dialogu i spotkania, zwalczając rasizm i ksenofobię, zwłaszcza w programach formacji duszpasterskiej. Równie konieczne jest zaangażowanie w projekty na rzecz integracji migrantów.
- q) Zalecamy odnowione zaangażowanie w dialog i rozeznanie w dziedzinie sprawiedliwości rasowej. Należy rozpoznać i zwalczać systemy, które tworzą lub utrzymują niesprawiedliwość rasową w Kościele. Należy uruchomić procesy uzdrawiania i pojednania, aby wyeliminować grzech rasizmu, z pomocą tych, którzy cierpią z powodu jego skutków.

6. Tradycje Kościołów wschodnich i Kościoła łacińskiego

Zbieżności

- a) Wśród Kościołów wschodnich te, które są w pełnej komunii z Następcą Piotra, cieszą się odrębnością liturgiczną, teologiczną, eklesjologiczną i kanoniczną, która bardzo wzbogaca cały Kościół. W szczególności ich doświadczenie jedności w różnorodności może stanowić cenny wkład w zrozumienie i praktykowanie synodalności.
- b) Na przestrzeni dziejów poziom autonomii gwarantowany tym Kościołom przechodził przez różne fazy, odnotowując także postępowanie obecnie uważane za anachroniczne, takie jak łacynizacja. W ostatnich dziesięcioleciach nastąpił znaczny rozwój na drodze do uznania specyfiki, odrębności i autonomii tych Kościołów.
- c) Znaczna migracja wiernych katolickiego Wschodu na terytoria większości łacińskiej rodzi ważne pytania duszpasterskie. Jeśli obecny napływ będzie się utrzymywał lub zwiększał, liczba członków Katolickich Kościołów Wschodnich w diasporze może być większa niż na terytoriach kanonicznych. Z różnych powodów ustanowienie hierarchii wschodnich w krajach imigracyjnych nie wystarczy, aby rozwiązać problem, ale konieczne jest, aby lokalne Kościoły obrządku łacińskiego, w imię synodalności, pomagały wiernym wschodnim, którzy wyemigrowali, w zachowaniu ich tożsamości i kulturowaniu ich specyficznego dziedzictwa, bez poddawania się procesom asymilacji.

Kwestie do podjęcia

- d) Należy dalej badać wkład, jaki doświadczenie Katolickich Kościołów Wschodnich może wnieść w rozumienie i praktykę synodalności.

- e) Pozostają pewne trudności dotyczące zgody papieża na biskupów wybranych przez Synody Kościołów *sui iuris* dla ich terytorium oraz papieskiej nominacji biskupów poza terytorium kanonicznym. Prośba o rozszerzenie jurysdykcji patriarchów poza terytorium patriarchalne jest również przedmiotem rozeznania w dialogu ze Stolicą Apostolską.
- f) Na obszarach, na których obecni są wierni różnych Kościołów katolickich, należy znaleźć sposoby, aby skuteczna jedność w różnorodności była widoczna i możliwa do przeżywania.
- g) Należy zastanowić się nad wkładem, jaki Katolickie Kościoły Wschodnie mogą wnieść w drogę ku jedności wszystkich chrześcijan oraz nad rolę, jaką mogą odegrać w dialogu międzyreligijnym i międzykulturowym.

Propozycje

- h) Przede wszystkim pojawia się prośba o ustanowienie przy Ojcu Świętym Rady Patriarchów i Arcybiskupów Większych Katolickich Kościołów Wschodnich.
- i) Niektórzy proszą o zwołanie Specjalnego Synodu poświęconego Katolickim Kościołom Wschodnim, ich tożsamości i misji, a także wyzwaniom duszpasterskim i kanonicznym w kontekście wojny i masowej migracji.
- j) Proponuje się utworzenie wspólnej komisji teologów, historyków i kanonistów wschodnich i łacińskich w celu przestudiowania kwestii, które wymagają dalszych badań i przedstawienia propozycji kontynuowania tego procesu.
- k) W dykasteriach Kurii Rzymskiej powinna być zapewniona odpowiednia reprezentacja członków Katolickich Kościołów Wschodnich, aby wzbogacić cały Kościół o ich punkt widzenia, ułatwić rozwiązywanie rozpoznanych problemów i uczestniczyć w dialogu na różnych poziomach.
- l) W celu wspierania form gościnności, które szanują dziedzictwo wiernych Kościołów wschodnich, należy wzmocnić wzajemne kontakty między duchowieństwem wschodnim w diasporze a duchowieństwem łacińskim oraz wspierać wzajemne poznanie i uznanie ich tradycji.

7. Na drodze do jedności chrześcijan

Zbieżności

- a) Ta Sesja Zgromadzenia synodalnego rozpoczęła się pod znakiem ekumenizmu. W czuwaniu modlitewnym „Razem” obok papieża Franciszka uczestniczyło wielu innych przywódców i przedstawicieli różnych wspólnot chrześcijańskich; wyraźny i wiarygodny znak woli wspólnego podążania w duchu jedności wiary i wymiany darów. To bardzo znaczące wydarzenie pozwoliło nam również uznać, że znajdujemy się w ekumenicznym *kairos* i potwierdzić, że to, co nas łączy, jest większe niż to, co nas dzieli. To, co nas łączy bowiem to „jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest; jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich.” (Ef 4:5-6).
- b) Sam chrzest, który jest zasadą synodalności, jest także podstawą ekumenizmu. Poprzez niego wszyscy chrześcijanie uczestniczą w *sensus fidei* i z tego powodu muszą być uważnie słuchani, niezależnie od ich tradycji, jak to uczyniło Zgromadzenie synodalne w procesie rozeznawania. Nie może być synodalności bez wymiaru ekumenicznego.

- c) Ekumenizm jest przede wszystkim sprawą odnowy duchowej; wymaga także przeprowadzenia procesu pokuty i uzdrowienia pamięci. Na Zgromadzeniu wybrzmiały inspirujące świadectwa chrześcijan z różnych tradycji kościelnych, których łączy przyjaźń, modlitwa, a przede wszystkim poświęcenie się służbie ubogim. Poświęcenie na rzecz najmniejszych spaja więzi i pomaga skupić się na tym, co już łączy wszystkich wierzących w Chrystusa. Dlatego ważne jest, aby ekumenizm rozwijał się przede wszystkim w życiu codziennym. W dialogu teologicznym i instytucjonalnym cierpliwe budowanie wzajemnego zrozumienia trwa w atmosferze rosnącego zaufania i otwartości.
- d) W wielu częściach świata istnieje przede wszystkim ekumenizm krwi. Chrześcijanie różnych wyznań wspólnie oddają życie za wiarę w Jezusa Chrystusa. Świadectwo ich męczeństwa jest bardziej wymowne niż jakiegokolwiek słowa: jedność rodzi się z Krzyża Pana.
- e) Współpraca między wszystkimi chrześcijanami jest również podstawowym czynnikiem w podejmowaniu wyzwań duszpasterskich naszych czasów. W zsekularyzowanych społeczeństwach pozwala nadać większą siłę głosowi Ewangelii, w kontekście ubóstwa sprawia, że ludzie łączą siły w służbie sprawiedliwości, pokoju i godności najmniejszych. Zawsze i wszędzie jest zasadniczym źródłem uzdrowienia kultury nienawiści, podziałów i wojen, które skłaniają grupy, ludy i narody przeciwko sobie.
- f) Małżeństwa między chrześcijanami należącymi do różnych Kościołów lub wspólnot kościelnych (małżeństwa mieszane) stanowią rzeczywistość, w której mądrość komunii może dojrzewać i można się wzajemnie ewangelizować.

Kwestie do podjęcia

- g) Nasze Zgromadzenie było w stanie dostrzec różnorodność między wyznaniem chrześcijańskimi w sposobie, w jaki rozumieją one synodalną strukturę Kościoła. W Kościołach prawosławnych synodalność jest rozumiana w wąskim znaczeniu jako wyraz kolegiального sprawowania władzy właściwej jedynie biskupom (Święty Synod). W szerszym znaczeniu odnosi się do aktywnego uczestnictwa wszystkich wiernych w życiu i misji Kościoła. Nie zabrakło odniesień do praktyk stosowanych w innych wspólnotach kościelnych, które wzbogaciły naszą debatę. Wszystko to wymaga dalszego pogłębienia.
- h) Inny temat do pogłębienia dotyczy związku między synodalnością i prymatem na różnych poziomach (lokalnym, regionalnym, powszechnym), w ich wzajemnej współzależności. Wymaga to wspólnego odczytania historii, przewyciężenia utartych schematów i uprzedzeń. Trwający dialog ekumeniczny pozwolił lepiej zrozumieć, w świetle praktyki pierwszego tysiąclecia, że synodalność i prymat są rzeczywistościami powiązаныmi, komplementarnymi i nierozłącznymi. Wyjaśnienie tego delikatnego aspektu znajduje odzwierciedlenie w sposobie rozumienia posługi Piotrowej w służbie jedności, za czym opowiadał się św. Jan Paweł II w encyklice *Ut unum sint*.
- i) Kwestia udzielania gościnności eucharystycznej (*communicatio in sacris*) musi być dalej badana z teologicznego, kanonicznego i duszpasterskiego punktu widzenia, w świetle związku między komunią sakramentalną i kościelną. Temat ten jest szczególnie odczuwany przez pary międzywyznaniowe. Odnosi się również do szerszej refleksji na temat małżeństw mieszanych.
- j) Wezwano również do refleksji nad fenomenem wspólnot „bezwyznaniowych” i ruchów „przebudzenia” o inspiracji chrześcijańskiej, do których przyłącza się również wielu wiernych o pochodzeniu katolickim.

Propozycje

- k) W 2025 roku przypada rocznica Soboru Nicejskiego (325 r.), na którym wypracowano symbol wiary jednoczący wszystkich chrześcijan. Wspólne upamiętnienie tego wydarzenia pomoże nam również lepiej zrozumieć, w jaki sposób w przeszłości kontrowersyjne kwestie były wspólnie omawiane i rozwiązywane na Soborze.
- l) W tym samym roku 2025, opatrnościowo, data święta Wielkiejnocy zbiegnie się dla wszystkich wyznań chrześcijańskich. Zgromadzenie wyraziło silne pragnienie ustalenia wspólnej daty święta Wielkiejnocy, abyśmy tego samego dnia mogli świętować zmartwychwstanie Pana, nasze życie i nasze zbawienie.
- m) Pragniemy również nadal angażować chrześcijan innych wyznań w katolickie procesy synodalne na wszystkich poziomach i zaprosić więcej braterskich delegatów na następną sesję Zgromadzenia w 2024 roku.
- n) Niektórzy wysunęli również propozycję zwołania synodu ekumenicznego na temat wspólnej misji we współczesnym świecie.
- o) Wznowiono propozycję opracowania ekumenicznego martyrologium.

CZĘŚĆ II – WSZYSCY UCZNIAMI, WSZYSCY MISJONARZAMI

8. Kościół jest misją

Zbieżności

- a) Zamiast mówić, że Kościół ma misję, potwierdźmy, że Kościół jest misją. „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20, 21). Kościół otrzymuje od Chrystusa, Wysłannika Ojca, swoją własną misję. Wspierany i prowadzony przez Ducha Świętego, głosi i daje świadectwo Ewangelii tym, którzy jej nie znają lub nie przyjmują, z tą preferencyjną opcją na rzecz ubogich, która jest zakorzeniona w misji Jezusa. W ten sposób przyczynia się do nadejścia Królestwa Bożego, którego „jest załącznikiem i początkiem” (por. LG 5).
- b) Sakramenty inicjacji chrześcijańskiej powierzają wszystkim uczniom Jezusa odpowiedzialność za misję Kościoła. Świeccy i świeckie, konsekrowani i konsekrowane oraz wyświęceni szafarze mają równą godność. Obdarzeni różnymi charyzmatami i powołaniami oraz pełniący różne role i funkcje, wszyscy są wezwani i karmieni przez Ducha Świętego, aby tworzyć jedno ciało w Chrystusie. Wszyscy są uczniami, wszyscy misjonarzami w braterskiej żywotności lokalnych wspólnot, które doświadczają słodkiej i pocieszającej radości ewangelizacji. Współodpowiedzialność jest niezbędna dla synodalności i jest konieczna na wszystkich poziomach Kościoła. Każdy chrześcijanin jest misją w tym świecie.
- c) Rodzina jest kręgosłupem każdej wspólnoty chrześcijańskiej. Rodzice, dziadkowie i wszyscy ci, którzy żyją i dzielą się swoją wiarą w rodzinie, są pierwszymi misjonarzami. Rodzina, jako wspólnota życia i miłości, jest uprzywilejowanym miejscem wychowania w wierze i praktyce chrześcijańskiej, co wymaga szczególnego wsparcia w ramach wspólnoty. Wsparcie jest szczególnie potrzebne rodzicom, którzy muszą pogodzić pracę, także we wspólnocie Kościoła i w służbie jego misji, z wymogami życia rodzinnego.
- d) Jeśli misja jest łaską, która angażuje cały Kościół, to wierni świeccy wnoszą zasadniczy wkład w jej realizację we wszystkich środowiskach i w najbardziej zwyczajnych codziennych sytuacjach. To oni przede wszystkim uobecniają Kościół i głoszą Ewangelię w kulturze środowiska digitalnego, która wywiera tak silny wpływ na całym świecie – w kulturach młodzieżowych, w świecie pracy, ekonomii i polityki, sztuki i kultury, badań naukowych, edukacji i kształcenia – w trosce o wspólny dom oraz, w szczególny sposób, w uczestnictwie w życiu publicznym. Tam, gdzie są obecni, są oni wezwani do dawania świadectwa o Jezusie Chrystusie w codziennym życiu i do wyraźnego dzielenia się swoją wiarą z innymi. Szczególnie młodzi ludzie, ze swoimi darami i kruchością, wzrastając w przyjaźni z Jezusem, stają się wśród swoich rówieśników apostołami Ewangelii.
- e) Wierni świeccy są również coraz bardziej obecni i aktywni w służbie we wspólnotach chrześcijańskich. Wielu z nich organizuje i animuje wspólnoty duszpasterskie, służy jako wychowawcy wiary, teologowie i formatorzy, animatorzy duchowi i katechiści oraz uczestniczy w różnych organach parafialnych i diecezjalnych. W wielu regionach życie wspólnot chrześcijańskich i misja Kościoła zależą od katechistów. Ponadto świeccy są aktywni w ochronie małoletnich i administracji. Ich wkład jest niezbędny dla misji Kościoła, dlatego należy zadbać o zdobywanie niezbędnych kompetencji.

- f) Charyzmaty świeckich, w całej ich różnorodności, są darami Ducha Świętego dla Kościoła, które należy wydobyć, uznać i w pełni docenić. W niektórych sytuacjach może się zdarzyć, że świeccy zostaną wezwani do uzupełnienia braku kapłanów, z ryzykiem, że ich apostołat o charakterze świeckim zostanie umniejszony. W innych kontekstach może się zdarzyć, że księża robią wszystko, a charyzmaty i posługi świeckich są ignorowane lub niedostatecznie wykorzystywane. Istnieje również niebezpieczeństwo, wyrażone przez wielu uczestników Zgromadzenia, „klerykalizacji” świeckich, tworząc rodzaj świeckiej elity, która przyczynia się do utrwalania nierówności i podziałów w Ludzie Bożym.
- g) Praktyka misji *ad gentes* prowadzi do wzajemnego ubogacenia Kościołów, ponieważ angażuje nie tylko misjonarzy, ale całą wspólnotę, która jest pobudzana do modlitwy, dzielenia się dobrami i dawania świadectwa. Nawet Kościoły ubogie w duchowieństwo nie powinny rezygnować z tego zaangażowania, podczas gdy te, w których następuje większy rozkwit powołań do posługi święceń, mogą otworzyć się na współpracę duszpasterską, zgodnie z logiką prawdziwie ewangeliczną. Wszyscy misjonarze – świeccy i świeckie, konsekrowani i konsekrowane, diakoni i kapłani, zwłaszcza członkowie instytutów misyjnych i misjonarze *fidei donum* – na mocy ich własnego powołania są ważnym źródłem tworzenia więzi poznania i wymiany darów.
- h) Misja Kościoła jest nieustannie odnawiana i karmiona przez celebrację Eucharystii, zwłaszcza gdy podkreśla ona jej wspólnotowy i misyjny charakter.

Kwestie do podjęcia

- i) Konieczne jest dalsze pogłębianie teologicznego rozumienia relacji między charyzmatami i posługami w perspektywie misyjnej.
- j) Sobór Watykański II i późniejsze Magisterium przedstawiają charakterystyczną misję świeckich w kategoriach uświęcania rzeczywistości doczesnych lub świeckich. Jednak w praktyce duszpasterskiej, na poziomie parafialnym, diecezjalnym, a ostatnio nawet powszechnym, coraz częściej powierza się świeckim zadania i posługi w Kościele. Refleksja teologiczna i przepisy kanoniczne muszą być uzgodnione z tymi ważnymi przemianami i dążyć do unikania dualizmów, które mogłyby podważać percepcję jedności misji Kościoła.
- k) Promując współodpowiedzialność za misję wszystkich ochrzczonych, uznajemy zdolności apostołskie osób niepełnosprawnych. Chcemy docenić ich wkład w ewangelizację, który wynika z ogromnego bogactwa człowieczeństwa, jakie ze sobą noszą. Uznajemy ich doświadczenia cierpienia, marginalizacji, dyskryminacji, czasami nawet w samej wspólnocie chrześcijańskiej.
- l) Struktury duszpasterskie powinny zostać zreorganizowane w taki sposób, aby pomóc wspólnotom w wydobyciu, uznaniu i ożywieniu charyzmatów i posług świeckich, włączając je w dynamizm misyjny Kościoła synodalnego. Pod przewodnictwem swoich pasterzy, wspólnoty będą mogły wysyłać i wspomagać przez nie posłanych. W ten sposób będą postrzegać siebie przede wszystkim w służbie misji, którą wierni pełnią w społeczeństwie, w życiu rodzinnym i zawodowym, nie skupiając się wyłącznie na działaniach, które mają miejsce w nich samych i na ich potrzebach organizacyjnych.
- m) Wyrażenie „Kościół całkowicie służebny”, użyte w *Instrumentum laboris*, może prowadzić do nieporozumień. Należy zgłębić jego znaczenie, aby wyjaśnić wszelkie niejasności.

Propozycje

- n) Dostrzega się potrzebę większej kreatywności w ustanawianiu posług zgodnie z potrzebami Kościołów lokalnych, ze szczególnym zaangażowaniem ludzi młodych. Można pomyśleć o dalszym

rozszerzeniu zadań ustanowionej posługi lektora, które już dziś nie ograniczają się do roli pełnionej podczas liturgii. W ten sposób można by stworzyć prawdziwą posługę Słowa Bożego, która w odpowiednich kontekstach mogłaby obejmować także głoszenie kazań. Należy również zbadać możliwość ustanowienia posługi, która byłaby udzielana małżeństwom zaangażowanym we wspieranie życia rodzinnego i towarzyszenie osobom przygotowującym się do sakramentu małżeństwa.

- o) Zaprasza się Kościoły lokalne do określenia form i okoliczności, w których charyzmaty i posługi, ubogacające wspólnotę, będą widoczne i uznane przez wspólnotę. Może to mieć miejsce podczas celebracji liturgicznej, podczas której powierza się misję duszpasterską.

9. Kobiety w życiu i misji Kościoła

Zbieżności

- a) Zostaliśmy stworzeni jako mężczyzna i kobieta, na obraz i podobieństwo Boga. Od początku stworzenie wyraża jedność i różnicę, dając kobietom i mężczyznom jedną naturę, powołanie i przeznaczenie współdzielone oraz dwa różne doświadczenia człowieczeństwa. Pismo Święte daje świadectwo komplementarności i wzajemności kobiet i mężczyzn. W wielu formach, w jakich jest ono realizowane, przymierze między mężczyzną i kobietą znajduje się w samym sercu Bożego planu stworzenia. Jezus uważał kobiety za swoje rozmówczynie; rozmawiał z nimi o Królestwie Bożym i przyjmował je wśród uczniów, jak na przykład Marię z Betanii. Kobiety te doświadczyły Jego mocy uzdrawiania, uwalniania i uznania oraz podążyły z Nim drogą z Galilei do Jerozolimy (por. Łk 8:1-3). W poranek wielkanocny powierzył kobiecie, Marii Magdalenie, zadanie ogłoszenia zmartwychwstania.
- b) W Chrystusie kobiety i mężczyźni są przyobleczeni w tę samą godność chrzcielną i otrzymują na równi różnorodność darów Ducha (por. Ga 3, 28). Mężczyźni i kobiety są powołani do komunii charakteryzującej się niekonkurencyjną współodpowiedzialnością, która ma być realizowana na każdym poziomie życia Kościoła. Jak powiedział nam papież Franciszek, razem jesteśmy „ludem wezwanym i powołanym mocą Błogosławieństw”.
- c) Podczas Zgromadzenia doświadczyliśmy piękna wzajemności między kobietami i mężczyznami. Razem ponawiamy apel z poprzednich etapów procesu synodalnego i prosimy Kościół, aby wzrastał w swoim zaangażowaniu w zrozumienie i wspieranie kobiet, duszpastersko i sakramentalnie. Kobiety pragną dzielić się duchowym doświadczeniem podążania ku świętości na różnych etapach życia: jako młode kobiety, jako matki, w relacjach przyjacielskich, w życiu rodzinnym w każdym wieku, w świecie pracy i w życiu konsekrowanym. Wołają o sprawiedliwość w społeczeństwach wciąż głęboko naznaczonych przemocą seksualną i nierównościami ekonomicznymi oraz tendencją do traktowania ich jak przedmioty. Noszą blizny handlu ludźmi, przymusowej migracji i wojen. Wspieranie i silna aktywizacja kobiet idą ze sobą w parze.
- d) Kobiety stanowią większość wiernych i często są pierwszymi misjonarkami wiary w rodzinie. Kobiety konsekrowane, w życiu kontemplacyjnym i apostołskim, stanowią dar, znak i świadectwo o fundamentalnym znaczeniu pośród nas. Długa historia misjonarek, świętych, teologów i mistyczek jest potężnym źródłem inspiracji i pokrzepienia dla kobiet i mężczyzn naszych czasów.
- e) Maryja z Nazaretu, kobieta wiary i Matka Boga, pozostaje dla wszystkich niezwykłym źródłem znaczenia z teologicznego, kościelnego i duchowego punktu widzenia. Maryja przypomina nam

o powszechnym wezwaniu do uważnego słuchania Boga i otwarcia się na Ducha Świętego. Poznała radość wydania na świat i wychowania, a także znosiła ból i cierpienie. Urodziła w trudnych warunkach, doświadczyła bycia uchodźczynią i przeżyła udrękę z powodu brutalnego zabicia jej Syna. Ale poznała także blask zmartwychwstania i chwałę Pięćdziesiątnicy.

- f) Wiele kobiet wyraziło głęboką wdzięczność za pracę księży i biskupów, ale mówiło też o Kościele, który rani. Klerykalizm, maskulinizm i niewłaściwe wykorzystywanie autorytetu nadal szpecą oblicze Kościoła i niszczą komunie. Głębokie duchowe nawrócenie jest potrzebne jako podstawa wszelkich zmian strukturalnych. Nadużycia seksualne, władzy i ekonomiczne nadal wymagają sprawiedliwości, uzdrowienia i pojednania. Pytamy, w jaki sposób Kościół może stać się przestrzenią zdolną do ochrony wszystkich.
- g) Kiedy godność i sprawiedliwość w relacjach między mężczyznami i kobietami są naruszane w Kościele, wiarygodność głoszenia, które kierujemy do świata, jest osłabiona. Proces synodalny pokazuje, że istnieje potrzeba odnowienia relacji i zmian strukturalnych. W ten sposób będziemy zdolni lepiej przyjąć udział i wkład wszystkich – świeckich mężczyzn i kobiet, konsekrowanych kobiet i mężczyzn, diakonów, kapłanów i biskupów – jako współodpowiedzialnych uczniów misji.
- h) Zgromadzenie prosi o unikanie powtarzania błędu mówienia o kobietach jako o kwestii lub problemie. Zamiast tego pragniemy promować Kościół, w którym mężczyźni i kobiety prowadzą dialog w celu lepszego zrozumienia głębi Bożego planu, w którym występują razem jako protagoniści, bez podporządkowania, wykluczenia czy rywalizacji.

Kwestie do podjęcia

- i) Kościoły na całym świecie jasno sformułowały wezwanie do większego uznania i wzmocnienia wkładu kobiet oraz zwiększenia powierzonej im odpowiedzialności duszpasterskiej we wszystkich obszarach życia i misji Kościoła. Jak Kościół może włączyć więcej kobiet w istniejące role i posługi, aby lepiej wyrazić charyzmaty wszystkich i lepiej odpowiedzieć na potrzeby duszpasterskie? Jeśli potrzebne są nowe posługi, to na jakim poziomie i w jaki sposób?
- j) Wyrażono różne stanowiska dotyczące dostępu kobiet do posługi diakonatu. Niektórzy uważają, że taki krok byłby nie do przyjęcia, ponieważ byłby niezgodny z Tradycją. Dla innych jednak przyznanie kobietom dostępu do diakonatu przywróciłoby praktykę pierwotnego Kościoła. Jeszcze inni dostrzegają w tym kroku właściwą i konieczną odpowiedź na znaki czasu, wierną Tradycji i zdolną do znalezienia echa w sercach wielu, którzy szukają odnowionej witalności i energii w Kościele. Niektórzy wyrażają obawę, że prośba ta jest wyrazem niebezpiecznego zamieszania antropologicznego, przez przyjęcie którego Kościół dostosowałby się do ducha czasu.
- k) Debata na ten temat jest również związana z szerszą refleksją na temat teologii diakonatu (por. rozdz. 11, h - i).

Propozycje

- l) Kościoły lokalne są zachęcane w szczególności do rozszerzenia swojej służby słuchania, towarzyszenia i troski o kobiety, które są bardziej marginalizowane w różnych kontekstach społecznych.
- m) Pilne jest zagwarantowanie, aby kobiety mogły uczestniczyć w procesach decyzyjnych i podejmować odpowiedzialne role w pracy duszpasterskiej i posłudze. Ojciec Święty znacznie zwiększył liczbę kobiet na odpowiedzialnych stanowiskach w Kurii Rzymskiej. To samo powinno stać się na innych poziomach życia Kościoła. Prawo kanoniczne powinno zostać odpowiednio dostosowane.

- n) Należy kontynuować badania teologiczne i pastoralne na temat dostępu kobiet do diakonatu, korzystając z wyników komisji specjalnie powołanych przez Ojca Świętego oraz badań teologicznych, historycznych i egzegetycznych już przeprowadzonych. Jeśli to możliwe, wyniki powinny być przedstawione na następnej Sesji Zgromadzenia.
- o) Należy zająć się i rozwiązać przypadki dyskryminacji w zatrudnieniu i nierówności wynagrodzeń wewnątrz Kościoła, zwłaszcza w odniesieniu do kobiet konsekrowanych, które zbyt często są uważane za tanią siłę roboczą.
- p) Istnieje potrzeba poszerzenia dostępu kobiet do programów formacyjnych i studiów teologicznych. Kobiety powinny być włączane do programów nauczania i formacji seminaryjnej, aby wspierać lepszą formację do posługi święceń.
- q) Niech teksty liturgiczne i dokumenty Kościoła będą bardziej uważane nie tylko na użycie języka, który w równym stopniu uwzględnia mężczyzn i kobiety, ale także na włączenie szeregu słów, obrazów i opowiadań, które z większą żywotnością czerpią z doświadczenia kobiet.
- r) Proponujemy, aby odpowiednio przygotowane kobiety mogły być sędziami we wszystkich procesach kanonicznych.

10. Życie konsekrowane i stowarzyszenia świeckich: znak charyzmatyczny

Zbieżności

- a) Na przestrzeni wieków Kościół zawsze doświadczał daru charyzmatów, poprzez które Duch Święty go ożywia i odnawia, od najbardziej nadzwyczajnych do najprostszych i najbardziej rozpowszechnionych. Święty Lud Boży z radością i wdzięcznością rozpoznaje w nich opatrnościową pomoc, dzięki której sam Bóg podtrzymuje, kieruje i oświeca swoją misję.
- b) Wymiar charyzmatyczny Kościoła przejawia się w sposób szczególny w życiu konsekrowanym, z bogactwem i różnorodnością jego form. Jego świadectwo przyczyniało się w każdym czasie do odnowy życia wspólnoty kościelnej, okazując się antidotum na powracającą pokusę światowości. Różne rodziny zakonne ukazują piękno podążania za Panem, na szczytach modlitwy i na drogach świata, w formach życia wspólnotowego, w samotności pustyni i na granicy wyzwań kulturowych. Życie konsekrowane niejednokrotnie jako pierwsze dostrzeżało zmiany w dziejach i uchwyciło wezwania Ducha. Także dzisiaj Kościół potrzebuje jego proroctwa. Wspólnota chrześcijańska spogląda również z uwagą i wdzięcznością na wypróbowane praktyki życia synodalnego i rozeznawania wspólnego, które wspólnoty życia konsekrowanego rozwinęły na przestrzeni wieków. Od nich również wiemy, że możemy uczyć się mądrości podążania razem. Wiele zgromadzeń i instytutów praktykuje dialog w Duchu Świętym lub podobne formy rozeznawania podczas kapituł prowincjalnych i generalnych, aby odnowić struktury, przemyśleć styl życia oraz wprowadzić nowe formy służby i bliskości z najuboższymi. Jednak w innych przypadkach można zauważyć utrzymywanie się stylu autorytarnego, który nie pozostawia miejsca na braterski dialog.
- c) Z równą wdzięcznością Lud Boży rozpoznaje zaczął odnowy obecny we wspólnotach o długiej historii oraz w rozkwicie nowych doświadczeń wspólnot kościelnych. Stowarzyszenia świeckich, ruchy kościelne i nowe wspólnoty są cennym znakiem dojrzewającej współodpowiedzialności

wszystkich ochrzczonych. Ich wartość polega na promowaniu komunii między różnymi powołaniami, na dynamizmie, z jakim głoszą Ewangelię, na bliskości z tymi, którzy doświadczają marginalizacji ekonomicznej lub społecznej oraz na zaangażowaniu w działania na rzecz dobra wspólnego. Są one często modelem komunii synodalnej i uczestnictwa w perspektywie misji.

- d) Przypadki różnego rodzaju nadużyć wobec osób konsekrowanych i członków wspólnot świeckich, zwłaszcza kobiet, sygnalizują istnienie problemu w sprawowaniu władzy i wymagają zdecydowanych i odpowiednich działań.

Kwestie do podjęcia

- e) Magisterium Kościoła wypracowało szerokie nauczanie na temat znaczenia darów hierarchicznych i charyzmatycznych w życiu i misji Kościoła, które wymaga lepszego zrozumienia w świadomości eklezjalnej i w samej refleksji teologicznej. Konieczne jest zatem postawienie pytania o znaczenie eklezjologiczne i konkretne implikacje duszpasterskie tego rodzaju bogactwa.
- f) Różnorodność charyzmatycznych form wyrazu w Kościele podkreśla zaangażowanie wiernego Ludu Bożego, aby przeżywać prorocstwo bliskości z najmniejszymi i oświecać kulturę głębszym doświadczeniem rzeczywistości duchowych. Konieczne jest pogłębienie sposobu, w jaki życie konsekrowane, stowarzyszenia świeckich, ruchy kościelne i nowe wspólnoty mogą wykorzystać swoje charyzmaty w służbie komunii i misji w Kościołach lokalnych, przyczyniając się do postępu w świętości poprzez obecność, która jest prorocza.

Propozycje

- g) Uważamy, że nadszedł czas na rewizję „wytycznych dotyczących wzajemnych relacji biskupów i zakonników w Kościele” przedstawionych w dokumencie *Mutuae relationes* z 1978 roku. Proponujemy, aby ta rewizja została przeprowadzona w stylu synodalnym, z udziałem wszystkich zaangażowanych stron.
- h) W tym też celu Konferencje Episkopatów oraz Konferencje Wyższych Przełożonych Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego (żeńskich i męskich) powinny uruchościć odpowiednie miejsca i narzędzia, aby promować spotkania i formy współpracy w duchu synodalnym.
- i) Na poziomie zarówno poszczególnych Kościołów lokalnych, jak i grup Kościołów, promowanie synodalności misyjnej wymaga ustanowienia i bardziej precyzyjnej konfiguracji Konsult i Rad, w których zbierają się przedstawiciele stowarzyszeń świeckich, ruchów kościelnych i nowych wspólnot w celu promowania ścisłych relacji między tymi rzeczywistościami a życiem Kościołów lokalnych.
- j) Podczas formacji teologicznej na wszystkich poziomach, w szczególności podczas kształcenia wyświęconych szafarzy, należy zweryfikować oraz, w razie potrzeby, wzmocnić uwagę poświęcaną charyzmatycznemu wymiarowi Kościoła.

11. Diakoni i prezbiterzy w Kościele synodalnym

Zbieżności

- a) Prezbiterzy są głównymi współpracownikami biskupa i tworzą z nim jeden prezbiterat (por. LG 28); wyświęceni do posługi diakoni służą Ludowi Bożemu w diakonii słowa, liturgii, ale przede wszystkim miłości (por. LG 29). Wobec nich Zgromadzenie Synodalne wyraża przede wszystkim głęboką wdzięczność. Świadome, że mogą oni doświadczać samotności i izolacji, zaleca wspólnotom chrześcijańskim wspieranie ich modlitwą, przyjaźnią i współpracą.
- b) Diakoni i prezbiterzy są zaangażowani w najróżniejsze formy posługi duszpasterskiej: posługę w parafiach, ewangelizację, bliskość z ubogimi i zmarginalizowanymi, zaangażowanie w świat kultury i edukacji, misję *ad gentes*, badania teologiczne, animację centrów duchowości i wiele innych. W Kościele synodalnym wyświęceni szafarze są wezwani do przeżywania swojej służby Ludowi Bożemu w postawie bliskości z ludźmi, przyjmowania i słuchania wszystkich, a także do kultuwowania głębokiej duchowości osobistej i życia modlitwy. Przede wszystkim są wezwani do przemyślenia sprawowania władzy na wzór Jezusa, który „choć był w postaci Bożej, [...] ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi” (Flp 2, 6-7). Zgromadzenie uznaje, że wielu prezbiterów i diakonów poprzez swoje poświęcenie uwidacznia oblicze Chrystusa, Dobrego Pasterza i Sługi.
- c) Przeszkodą dla posługi i misji jest klerykalizm. Wynika on z niezrozumienia Bożego powołania, które prowadzi do pojmowania go bardziej jako przywileju niż służby, i przejawia się w światowym stylu władzy, który odmawia rozliczalności. Tej deformacji kapłaństwa należy przeciwdziałać od najwcześniejszych etapów formacji, poprzez żywy kontakt z codziennym życiem Ludu Bożego i konkretne doświadczenie służby najbardziej potrzebującym. Nie można dziś wyobrazić sobie posługi prezbitera inaczej niż w relacji do biskupa, w prezbiteracie, w głębokiej komunii z innymi posługami i charyzmatami. Niestety, klerykalizm jest postawą, która może przejawiać się nie tylko w szafarzach, ale także w świeckich.
- d) Świadomość własnych możliwości i ograniczeń jest warunkiem zaangażowania się w posługę święceń w stylu współodpowiedzialności. Z tego powodu formacja ludzka musi gwarantować drogę realistycznego samopoznania, zintegrowaną ze wzrostem kulturowym, duchowym i apostołskim. Na tej drodze nie należy lekceważyć wpływu rodziny pochodzenia i wspólnoty chrześcijańskiej, w której młody człowiek dojrzewa do swojego powołania, a także innych rodzin, które towarzyszą jego rozwojowi.

Kwestie do podjęcia

- e) W perspektywie formacji dla Kościoła synodalnego wszystkich ochrzczonych, formacja diakonów i kapłanów wymaga szczególnej uwagi. Powszechnie wyrażana jest prośba, aby seminaria lub inne formy formacji kandydatów do posługi były powiązane z codziennym życiem wspólnot. Musimy unikać ryzyka formalizmu i ideologii, które prowadzą do postaw autorytarnych i uniemożliwiają prawdziwy wzrost w powołaniu. Przemyślenie stylów i metod formacji wymaga obszernej pracy rewizji i porównania.
- f) Wyrażono różne oceny na temat celibatu prezbiterów. Wszyscy doceniają jego proroczą wartość i świadectwo upodobnienia się do Chrystusa; niektórzy pytają, czy jego teologiczna adekwatność do posługi prezbiteratu powinna koniecznie przekładać się w Kościele łacińskim na obowiązek dyscyplinarny, zwłaszcza tam, gdzie konteksty kościelne i kulturowe to utrudniają. Nie jest to nowy temat i wymaga dalszego rozwinięcia.

Propozycje

- g) W Kościołach łacińskich diakonat stały został wprowadzony na różne sposoby w różnych kontekstach kościelnych. Niektóre Kościoły lokalne w ogóle go nie wprowadziły; w innych istnieje obawa, że diakoni są postrzegani jako rodzaj remedium na brak kapłanów. Czasami ich posługa wyraża się raczej w liturgii niż w służbie ubogim i potrzebującym we wspólnocie. W związku z tym zalecane jest przeprowadzenie ewaluacji wdrażania posługi diakonatu po Soborze Watykańskim II.
- h) Z teologicznego punktu widzenia pojawia się potrzeba rozumienia diakonatu przede wszystkim jako samego w sobie, a nie tylko jako etapu dostępu do kapłaństwa. Już samo językowe określenie podstawowej formy diakonatu jako „stałego”, dla odróżnienia go od „przejściowego”, wskazuje na zmianę perspektywy, która nie została jeszcze odpowiednio uświadomiona.
- i) Niejasności związane z teologią posługi diakonatu wynikają również z faktu, że w Kościele łacińskim została ona przywrócona jako właściwy i stały stopień hierarchii dopiero po Soborze Watykańskim II. Głębsza refleksja na ten temat pozwoli również rozjaśnić kwestię dostępu kobiet do diakonatu.
- j) Konieczna jest dogłębna rewizja formacji do posługi święceń w świetle perspektywy misyjnego Kościoła synodalnego. Oznacza to rewizję *Ratio fundamentalis*, która określa jej profil. Jednocześnie zalecamy stałą formację kapłanów i diakonów w wymiarze synodalnym.
- k) Wymiar przejrzystości i kultura odpowiedzialności stanowią element o kluczowym znaczeniu w procesie budowy Kościoła synodalnego. Zwracamy się z prośbą do Kościołów lokalnych o wskazanie procesów i struktur, które pozwolą na regularną weryfikację sposobu sprawowania posługi kapłanów i diakonów pełniących odpowiedzialne funkcje. Punktem wyjścia dla tej pracy mogą być istniejące instytucje, takie jak organy uczestnictwa czy wizytacje duszpasterskie, troszczące się o zaangażowanie wspólnoty. W każdym przypadku formy te będą musiały być dostosowane do lokalnych kontekstów i różnych kultur, aby nie stanowiły przeszkody ani obciążenia biurokratycznego. Z tego powodu kontekst regionalny lub kontynentalny może być najodpowiedniejszy dla ich rozeznania.
- l) Należy rozważyć, w każdym indywidualnym przypadku i w zależności od kontekstu, włączenie kapłanów, którzy odeszli z posługi, do pracy duszpasterskiej, która ceni ich formację i doświadczenie.

12. Biskup we wspólnocie Kościoła

Zbieżności

- a) W perspektywie Soboru Watykańskiego II biskupi, jako następcy Apostołów, są usytuowani w służbie komunii, która ma miejsce w Kościele lokalnym, między Kościołami i z Kościołem jako całością. Osoba biskupa może być zatem właściwie rozumiana w przeplataniu się relacji z powierzoną mu częścią Ludu Bożego, z prezbiteratem i diakonami, z osobami konsekrowanymi, z innymi biskupami oraz z Biskupem Rzymu, w perspektywie zawsze zorientowanej na misję.
- b) Biskup jest w swoim Kościele przede wszystkim odpowiedzialny za głoszenie Ewangelii i liturgię. Kieruje on wspólnotą chrześcijańską i wspiera troskę o ubogich i ochronę najmniejszych. Jako

widzialna zasada jedności, ma on w szczególności zadanie rozeznawania i koordynowania różnych charyzmatów i posług wzbudzonych przez Ducha dla głoszenia Ewangelii i wspólnego dobra wspólnoty. Posługa ta urzeczywistnia się w sposób synodalny wtedy, gdy zarządzanie jest sprawowane we współodpowiedzialności, przepowiadanie w słuchaniu wiernego Ludu Bożego, uświęcanie i celebrowanie liturgiczne z pokory i nawrócenia.

- c) Biskup odgrywa niezastąpioną rolę w inicjowaniu i animowaniu procesu synodalnego w Kościele lokalnym, wspierając cyrkularność między "wszystkimi, niektórymi i jednostką". Posługa biskupia (jedność) wzmacnia uczestnictwo "wszystkich" wiernych, dzięki wkładowi "niektórych", którzy są bardziej bezpośrednio zaangażowani w procesy rozeznawania i podejmowania decyzji (organy uczestnictwa i zarządzania). Przekonanie, z jakim biskup przyjmuje perspektywę synodalną i styl sprawowania władzy, mają decydujący wpływ na uczestnictwo kapłanów i diakonów, świeckich mężczyzn i kobiet, konsekrowanych kobiet i mężczyzn. Biskup jest wezwany do bycia przykładem synodalności dla wszystkich.
- d) W kontekstach, w których Kościół jest postrzegany jako rodzina Boża, biskup jest uważany za ojca wszystkich. Z drugiej strony w społeczeństwach zsekularyzowanych mamy do czynienia z kryzysem jego autorytetu. Ważne jest, aby nie tracić z oczu sakramentalnego charakteru episkopatu, aby nie utożsamiać osoby biskupa z władzą świecką.
- e) Oczekiwania wobec biskupa są często bardzo wysokie, a wielu biskupów skarży się na przeciążenie zobowiązaniami administracyjnymi i prawnymi, co utrudnia im pełną realizację ich misji. Biskup musi także pogodzić się z własną słabością i ograniczeniami, nie zawsze znajdując ludzkie wsparcie i duchowe wzmocnienie. Bolesne doświadczenie samotności nie jest rzadkością. Stąd ważne jest, aby z jednej strony powrócić do skoncentrowania się na zasadniczych aspektach misji biskupa, a z drugiej strony pielęgnować autentyczne braterstwo między biskupami oraz z prezbiteratem.

Kwestie do podjęcia

- f) Na płaszczyźnie teologicznej należy jeszcze bardziej pogłębić znaczenie więzi wzajemności między biskupem a Kościołem lokalnym. Jest on powołany do kierowania nim, a jednocześnie do uznania i zachowania bogactwa jego historii, tradycji i obecnych w nim charyzmatów.
- g) Kwestia relacji między sakramentem święceń a jurysdykcją winna być pogłębiona w świetle soborowego magisterium *Lumen gentium* i nowszego nauczania, jak na przykład konstytucja apostołska *Praedicate evangelium*, w celu wyjaśnienia kryteriów teologicznych i kanonicznych leżących u podstaw zasady współodpowiedzialności biskupa oraz określenia zakresu, form i implikacji współodpowiedzialności.
- h) Niektórzy biskupi wyrażają niepokój, gdy są proszeni o interwencję w sprawach wiary i moralności, co do których nie ma pełnej zgody w episkopacie. Potrzebna jest dalsza refleksja nad relacją między kolegialnością biskupią a różnorodnością poglądów teologicznych i duszpasterskich.
- i) Kultura przejrzystości i przestrzeganie procedur ochrony nieletnich i osób bezbronnych są integralną częścią Kościoła synodalnego. Struktury zajmujące się prewencją nadużyć muszą być dalej rozwijane. Delikatna kwestia postępowania w przypadku nadużyć stawia wielu biskupów przed trudnością pogodzenia roli ojca i sędziego. Prosi się o ocenę możliwości powierzenia zadania sądowniczego innemu organowi, który zostanie określony kanonicznie.

Propozycje

- j) Uruchomić struktury i procesy regularnej weryfikacji pracy biskupa, w formach, które zostaną prawnie określone, w odniesieniu do stylu jego władzy, zarządzania ekonomicznymi dobrami diecezji, funkcjonowania organów uczestnictwa i ochrony przed wszelkiego rodzaju nadużyciami. Kultura odpowiedzialności jest integralną częścią Kościoła synodalnego, który promuje współodpowiedzialność, a także ewentualną ochronę przed nadużyciami.
- k) Należy nadać obowiązkowy charakter Radzie Biskupiej (kan. 473 § 4) i Diecezjalnej lub Eparchialnej Radzie Duszpasterskiej (CIC kan. 511, CCEU kan. 272), a diecezjalnym organom współodpowiedzialności należy nadać bardziej operacyjny charakter, również na płaszczyźnie prawnej.
- l) Zgromadzenie wzywa do rewizji kryteriów wyboru kandydatów do biskupstwa, równoważąc autorytet Nuncjusza Apostolskiego z udziałem Konferencji Episkopatu. Wzywa się również do poszerzenia konsultacji z Ludem Bożym, wysłuchania większej liczby świeckich mężczyzn i kobiet, konsekrowanych kobiet i mężczyzn, dbając o unikanie niewłaściwych nacisków.
- m) Wielu biskupów wyraża potrzebę ponownego przemyślenia funkcjonowania i wzmocnienia struktury metropolii (prowincji kościelnych) i regionów, tak aby mogły one być konkretnym wyrazem kolegalności na terytorium i obszarach, gdzie biskupi mogą doświadczyć braterstwa, wzajemnego wsparcia, przejrzystości i szerszych konsultacji.

13. Biskup Rzymu w Kolegium Biskupów

Zbieżności

- a) Dynamika synodalna rzuca również nowe światło na posługę Biskupa Rzymu. Synodalność w rzeczywistości wyraża w sposób harmonijny wspólnotowy („wszyscy”), kolegalny („niektórzy”) i osobisty („jeden”) wymiar Kościoła na poziomie lokalnym, regionalnym i powszechnym. W takiej wizji posługa piotrowa Biskupa Rzymu jest nieodłączna od dynamiki synodalnej, podobnie jak aspekt wspólnotowy, który obejmuje cały Lud Boży i kolegalny wymiar posługi biskupiej. Dlatego synodalność, kolegalność i prymat odwołują się do siebie nawzajem. Prymat zakłada sprawowanie synodalności i kolegalności, tak jak obie zakładają sprawowanie prymatu.
- b) Popieranie jedności wszystkich chrześcijan jest istotnym aspektem posługi Biskupa Rzymu. Droga ekumeniczna pogłębiła rozumienie posługi Następcy Piotra i musi być kontynuowana w przyszłości. Odpowiedzi na wezwanie św. Jana Pawła II zawarte w encyklice *Ut unum sint*, a także wnioski z dialogów ekumenicznych, mogą pomóc w katolickim rozumieniu prymatu, kolegalności, synodalności i ich wzajemnych relacji.
- c) Reforma Kurii Rzymskiej jest ważnym aspektem synodalnej drogi Kościoła katolickiego. Konstytucja apostolska *Praedicate evangelium* podkreśla, że „Kuria Rzymska nie stoi pomiędzy papieżem a biskupami, ale raczej służy im obu, w sposób właściwy dla natury każdego z nich” (EP I.8). Promuje reformę opartą na „życiu w komunii” (EP I.4) i na „zdrowej decentralizacji” (EG 16, cytowany w EP II.2). Fakt, że wielu członków Dykasterii rzymskich jest biskupami diecezjalnymi, wyraża katolickość Kościoła i powinien sprzyjać relacjom między Kurią a Kościołami lokalnymi. Skuteczne wdrożenie *Praedicate evangelium* może sprzyjać większej synodalności wewnątrz Kurii, zarówno między różnymi Dykasteriami, jak i wewnątrz każdej z nich.

Kwestie do podjęcia

- d) Konieczne jest dogłębne zbadanie, w jaki sposób odnowione rozumienie episkopatu wewnątrz Kościoła synodalnego wpływa na posługę Biskupa Rzymu i rolę Kurii Rzymskiej. Kwestia ta ma znaczące implikacje na sposób, w jaki przeżywana jest współodpowiedzialność w zarządzaniu Kościołem. Na poziomie powszechnym Kodeks Prawa Kanonicznego i Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich zawierają przepisy dotyczące bardziej kolegialnego sprawowania posługi papieskiej. Mogłyby one zostać rozwinięte w praktyce i wzmocnione w przyszłej aktualizacji obu tekstów.
- e) Synodalność może rzucić światło na sposób, w jaki Kolegium Kardynalskie współpracuje z posługą piotrową oraz na formy, poprzez które promuje ich kolegialne rozeznanie na konsystorzach zwykłych i nadzwyczajnych.
- f) Dla dobra Kościoła ważne jest zbadanie najwłaściwszych sposobów wspierania wzajemnej znajomości i więzi komunii między członkami Kolegium Kardynalskiego, biorąc również pod uwagę ich różnorodność pochodzenia i kultury.

Propozycje

- g) Wizyty *ad limina Apostolorum* są szczytowym przejawem łączności pasterzy Kościołów lokalnych z Biskupem Rzymu i jego najbliższymi współpracownikami w Kurii Rzymskiej. Forma, w jakiej się odbywają, powinna być zrewidowana, w taki sposób, aby stwarzały coraz więcej okazji do otwartej i wzajemnej wymiany, sprzyjającej komunii i prawdziwemu praktykowaniu kolegialności i synodalności
- h) W świetle synodalnej organizacji Kościoła, konieczne jest, aby Dykasterie Kurii Rzymskiej wzmocniły konsultacje z biskupami, zwróciły większą uwagę na różnorodność sytuacji i uważniej wchodziły się w głos Kościołów lokalnych.
- i) Wydaje się stosowne, aby przewidzieć formy ewaluacji pracy Przedstawicieli Papieskich przez Kościoły lokalne krajów, w których pełnią oni swoją misję, w celu ułatwienia i udoskonalenia ich posługi.
- j) Proponuje się docenienie i wzmocnienie doświadczenie Rady Kardynałów (C-9) jako rady synodalnej w służbie posługi piotrowej.
- k) W świetle nauczania Soboru Watykańskiego II należy uważnie zbadać, czy właściwe jest wyświęcanie prałatów Kurii Rzymskiej na biskupów.

CZĘŚĆ III – TKANIE WIĘZI, BUDOWANIE WSPÓLNOTY

14. Synodalne podejście do formacji

Zbieżności

- a) Troska o własną formację jest odpowiedzialnością każdego ochrzczonego na dary Pana tak, aby otrzymane talenty przynosiły owoce i służyły wszystkim. Czas, który Pan poświęcił formacji uczniów, ukazuje znaczenie tego dzieła w Kościele, często mało widocznego, ale decydującego dla misji. Chcielibyśmy skierować słowa podziękowania i zachęty do wszystkich, którzy są zaangażowani w tym obszarze i zaprosić ich do przyjęcia nowych elementów wyłaniających się z synodalnej drogi Kościoła.
- b) Sposób, w jaki Jezus formował uczniów, stanowi model, do którego musimy się odnosić. Nie ograniczał się do przekazywania nauk, ale dzielił z nimi życie. Modląc się, wzbudzał w nich prośbę: „Naucz nas modlić się”; karmiąc tłumy, uczył ich, by nie odprawiali potrzebujących; idąc do Jerozolimy, wskazywał im drogę Krzyża. Z Ewangelii dowiadujemy się, że formacja to nie tylko ani nie przede wszystkim rozwijanie własnych zdolności; to nawrócenie do logiki Królestwa, które może uczynić owocnymi nawet porażki i niepowodzenia.
- c) Święty Lud Boży jest nie tylko przedmiotem, ale przede wszystkim podmiotem współodpowiedzialnym za formację. Pierwsza formacja ma bowiem miejsce w rodzinie. To tam często otrzymujemy pierwsze głoszenie wiary w języku – czy w dialekcie – naszych rodziców i dziadków. Wkład tych, którzy pełnią posługę w Kościele, musi być zatem spleciony z mądrością prostych w przymierzu wychowawczym, które jest nieodzowne dla wspólnoty. Jest to pierwszy znak formacji rozumianej w sensie synodalnym.
- d) W inicjacji chrześcijańskiej znajdujemy ogólne wytyczne dotyczące ścieżek formacyjnych. Istotą formacji jest pogłębienie *kerygmatu*, czyli spotkanie z Jezusem Chrystusem, który daje nam dar nowego życia. Logika katechumenalna przypomina nam, że wszyscy jesteśmy grzesznikami powołanymi do świętości. Dlatego angażujemy się na drogach nawrócenia, które dopełnia sakrament pojednania oraz pielęgnujemy pragnienie świętości, wspierani przez licznych świadków.
- e) Jest wiele obszarów, w których dokonuje się formacja Ludu Bożego. Oprócz formacji teologicznej wspomniano o szeregu konkretnych kompetencji: współodpowiedzialności, słuchaniu, rozeznawaniu, dialogu ekumenicznym i międzyreligijnym, służbie ubogim i trosce o nasz wspólny dom, zaangażowaniu jako „misjonarze digitalni”, ułatwianiu procesów rozeznawania i rozmowy w Duchu Świętym, budowaniu konsensusu i rozwiązywaniu konfliktów. Szczególną uwagę należy zwrócić na formację katechetyczną dzieci i młodzieży, która powinna zakładać czynny udział wspólnoty.
- f) Formacja ku Kościołowi synodalnemu powinna przebiegać w sposób synodalny: cały Lud Boży razem formuje się, gdy podąża razem. Konieczne jest przewyciężenie mentalności delegowania, która występuje w wielu dziedzinach duszpasterstwa. Formacja w kluczu synodalnym ma na celu umożliwienie Ludowi Bożemu pełnego przeżywania powołania chrzcielnego w rodzinie, w miejscu pracy, w środowisku kościelnym, społecznym i intelektualnym oraz umożliwienie każdemu aktywnego uczestnictwa w misji Kościoła zgodnie z jego charyzmatami i powołaniem.

Kwestie do podjęcia

- g) Zalecamy pogłębienie tematu wychowania afektywnego i seksualnego, aby towarzyszyć młodym ludziom na drodze ich wzrostu i wspierać dojrzewanie uczuciowe powołanych do celibatu i czystości konsekrowanej. Formacja w tych dziedzinach jest niezbędną pomocą we wszystkich okresach życia.
- h) Ważne jest pogłębienie dialogu między naukami o człowieku, zwłaszcza psychologią, a teologią, w celu zrozumienia ludzkiego doświadczenia, które nie tylko zestawiałoby wkład tych nauk, ale integrowało je w bardziej dojrzałą syntezę.
- i) Lud Boży winien być szeroko reprezentowany w formacji wyświęconych szafarzy, jak tego domagały się już poprzednie Synody. Potrzebny jest szeroko zakrojony przegląd programów formacyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem sposobów docenienia wkładu kobiet i rodzin.
- j) Zachęca się Konferencje Episkopatów do współpracy na szczeblu regionalnym w celu wspólnego tworzenia kultury formacji ciągłej, wykorzystując wszystkie dostępne zasoby, w tym rozwój opcji cyfrowych.

Propozycje

- k) W świetle synodalności proponujemy, aby w miarę możliwości dać pierwszeństwo wspólnym ofertom formacyjnym skierowanym do całego Ludu Bożego (świeckich, konsekrowanych i wyświęconych szafarzy). Do diecezji należy wspieranie tych projektów na poziomie lokalnym. Zachęcamy Konferencje Episkopatów do współpracy na poziomie regionalnym, by wspólnie tworzyć kulturę formacji ciągłej, wykorzystując wszystkie dostępne zasoby, w tym rozwój opcji cyfrowych.
- l) Różne podmioty Ludu Bożego powinny być reprezentowane na ścieżkach formacji do święceń, zgodnie z życzeniem poprzednich Synodów. Szczególnie ważne jest zaangażowanie kobiet.
- m) Potrzebne są odpowiednie procedury selekcji kandydatów do posługi kapłańskiej i przestrzeganie wymogów dotyczących programów propedeutycznych.
- n) Formacja wyświęconych szafarzy musi być przemyślana w spójności z Kościołem synodalnym, w różnych kontekstach. Wymaga to, aby kandydaci do posługi, zanim wejdą na konkretne ścieżki, dojrżeli do prawdziwego, aczkolwiek wstępnego, doświadczenia wspólnoty chrześcijańskiej. Proces formacyjny nie może tworzyć środowiska sztucznego, oddzielnego od wspólnego życia wiernych. Zachowując wymogi formacji do posługi, będzie sprzyjać autentycznemu duchowi służby Ludowi Bożemu w przepowiadaniu, sprawowaniu sakramentów i ożywianiu miłości. Może to wymagać rewizji *Ratio Fundamentalis* dla kapłanów i diakonów stałych.
- o) W związku z najbliższą sesją Zgromadzenia proponuje się przeprowadzenie konsultacji z osobami odpowiedzialnymi za formację początkową i ciągłą kapłanów, aby ocenić percepcję procesu synodalnego i zaproponować zmiany niezbędne do promowania sprawowania władzy w stylu właściwym dla Kościoła synodalnego.

15. Rozeznanie w Kościele i pytania otwarte

Zbieżności

- a) Doświadczenie rozmowy w Duchu ubogaciło wszystkich, którzy w niej uczestniczyli. W szczególności doceniono styl komunikacji, który sprzyja wolności w wyrażaniu swoich poglądów i słuchaniu siebie nawzajem. Pozwala to uniknąć zbyt szybkiego przejścia do debaty opartej na powtarzaniu własnych argumentów, co nie pozostawia miejsca i czasu na uświadomienie sobie racji drugiej osoby.
- b) Ta wyjściowa postawa tworzy korzystny kontekst dla pogłębiania kwestii, które budzą kontrowersje również w Kościele, takich jak skutki antropologiczne technologii cyfrowych i sztucznej inteligencji, niestosowanie przemocy i prawo do samoobrony, problemy związane z posługą, zagadnienia odnoszące się do cielesności i seksualności, oraz inne.
- c) Aby rozwinąć autentyczne rozeznanie eklezjalne w tych i innych dziedzinach, konieczne jest zintegrowanie, w świetle Słowa Bożego i Magisterium, szerszej bazy informacyjnej i bardziej wyrazistego komponentu refleksyjnego. Aby uniknąć ucieczki w wygodę konwencjonalnych formuł, należy przeprowadzić porównanie z punktem widzenia nauk humanistycznych i społecznych, refleksji filozoficznej oraz opracowania teologicznego.
- d) Wśród zagadnień, nad którymi należy kontynuować refleksję, jest relacja między miłością a prawdą oraz konsekwencje, jakie ona ma dla wielu kontrowersyjnych kwestii. Ta relacja, zanim stanie się wyzwaniem, jest w rzeczywistości łaską, zamieszkującą objawienie chrystologiczne. Jezus wypełnił bowiem obietnicę, o której czytamy w psalmach: „Łaskawość i wierność spotkają się z sobą, ucałują się sprawiedliwość i pokój. Wierność z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość wychyli się z nieba” (Ps 85, 11-12).
- e) W Ewangelii czytamy, że Jezus spotyka ludzi w wyjątkowości historii ich życia i sytuacji. Nigdy nie zaczyna od uprzedzeń czy etykiet, ale od autentycznej relacji, w którą angażuje się całym sobą, nawet za cenę narażenia się na niezrozumienie i odrzucenie. Jezus zawsze słucha wołania o pomoc potrzebujących, nawet jeśli pozostaje ono niewypowiedziane; czyni gesty, które przekazują miłość i przywracają zaufanie; swoją obecnością sprawia, że nowe życie staje się możliwe: ci, którzy Go spotykają, odchodzą przemienieni. Dzieje się tak, ponieważ prawda, którą niesie Jezus, nie jest ideą, ale samą obecnością Boga pośród nas; a miłość, z jaką działa, nie jest tylko uczuciem, ale sprawiedliwością Królestwa, która zmienia historię.
- f) Trudność, jaką napotykamy w przełożeniu tej jasnej wizji ewangelicznej na wybory duszpasterskie, jest znakiem naszej niezdolności do życia na poziomie Ewangelii i przypomina nam, że nie możemy wspierać potrzebujących inaczej, jak tylko poprzez nasze nawrócenie, zarówno osobiste, jak i wspólnotowe. Jeśli używamy doktryny w sposób surowy i osądzający, zdradzamy Ewangelię; jeśli praktykujemy tanie miłosierdzie, nie przekazujemy Bożej miłości. Jedność prawdy i miłości zakłada branie na siebie trudności drugiej osoby, aż do uczynienia ich własnymi, jak ma to miejsce między prawdziwymi braćmi i siostrami. Dlatego tę jedność można osiągnąć jedynie poprzez cierpliwe podążanie drogą towarzyszenia.
- g) Niektóre kwestie, takie jak te związane z tożsamością płciową i orientacją seksualną, końcem życia, trudnymi sytuacjami małżeńskimi i kwestiami etycznymi związanymi ze sztuczną inteligencją, są kontrowersyjne nie tylko w społeczeństwie, ale także w Kościele, ponieważ rodzą nowe pytania. Niekiedy wypracowane przez nas kategorie antropologiczne nie są wystarczające do ogarnięcia złożoności elementów wynikających z doświadczenia lub wiedzy naukowej i wymagają dopracowania oraz dalszych badań. Ważne jest, aby poświęcić konieczny czas na tę

refleksję i zainwestować w nią nasze najlepsze siły, nie popadając w upraszczające osądy, które ranią osoby i Ciało Kościoła. Wiele wskazań zostało już zaproponowanych przez Magisterium i czekają one na przełożenie na odpowiednie inicjatywy duszpasterskie. Nawet tam, gdzie potrzebne są dalsze wyjaśnienia, zachowanie Jezusa, przyswojone w modlitwie i nawróceniu serca, wskazuje nam drogę naprzód.

Kwestie do podjęcia

- h) Riconosciamo la necessità di proseguire la riflessione ecclesiale sull'intreccio originario di amore e verità testimoniato da Gesù, in vista di una prassi ecclesiale che ne onori l'ispirazione. Uznajemy potrzebę kontynuowania refleksji Kościoła nad pierwotnym splotem miłości i prawdy, o której świadczył Jezus, mając na uwadze praktykę kościelną, która respektuje to natchnienie.
- i) Zachęcamy ekspertów w różnych dziedzinach wiedzy, aby rozwijali mądrość duchową, która sprawi, że ich specjalistyczne kompetencje staną się prawdziwą służbą w Kościele. Synodalność w tej dziedzinie wyraża się jako gotowość do wspólnego myślenia w służbie misji, w różnorodności ujęć, ale w harmonii intencji.
- j) Konieczne jest określenie warunków, umożliwiających badania teologiczne i kulturowe, które będą w stanie czerpać z codziennego doświadczenia Świętego Ludu Bożego i służyć mu.

Propozycje

- k) Proponujemy promowanie inicjatyw, pozwalających na wspólne rozeznawanie kontrowersyjnych kwestii doktrynalnych, duszpasterskich i etycznych w świetle Słowa Bożego, nauczania Kościoła, refleksji teologicznej i doświadczenia synodalnego. Można to osiągnąć poprzez pogłębione dyskusje między ekspertami o różnych kompetencjach i z różnych kręgów oraz w kontekście instytucjonalnym, który chroni poufność debaty i promuje szczerą konfrontację, dając również miejsce, w stosownych przypadkach, głosom osób, których bezpośrednio dotyczą wspomniane kontrowersje. Ta ścieżka powinna zostać zainicjowana w perspektywie następnej Sesji Synodu.

16. Ku Kościołowi, który słucha i towarzyszy

Zbieżności

- a) Słuchanie jest terminem, który najlepiej wyraża intensywne doświadczenie, które charakteryzowało pierwsze dwa lata drogi synodalnej, a także pracę Zgromadzenia. Czyni to w dwojakim znaczeniu: słuchania dawanego i otrzymywanego, słuchania i bycia słuchanym. Słuchanie jest wartością głęboko ludzką, dynamizmem wzajemności, w którym ktoś jeden wnosi coś w drogę drugiego i jednocześnie otrzymuje coś dla własnej drogi.
- b) Zaproszenie do mówienia i bycia wysłuchanym w Kościele i przez Kościół było intensywnym i nieoczekiwanym doświadczeniem dla wielu uczestników procesu synodalnego na poziomie lokalnym, zwłaszcza wśród tych, którzy cierpią z powodu form marginalizacji w społeczeństwie, a także we wspólnocie chrześcijańskiej. Bycie wysłuchanym jest doświadczeniem afirmacji i uznania własnej godności: jest to potężne narzędzie aktywizujące zasoby osoby i wspólnoty.
- c) Postawienie Jezusa Chrystusa w centrum naszego życia wymaga pewnego samozaparcia. W tej perspektywie słuchanie wymaga gotowości do decentralizacji, aby zrobić miejsce dla drugiego. Doświadczaliśmy tego w dynamice rozmowy w Duchu. Jest to wymagające ćwiczenie ascetyczne,

które zobowiązuje wszystkich do uznania własnych ograniczeń i stronniczości własnego punktu widzenia. Z tego powodu otwiera możliwość wsłuchiwania się w głos Ducha Bożego, który przemawia nawet ponad granicami przynależności kościelnej i może zapoczątkować drogę przemiany i nawrócenia.

- d) Słuchanie ma wartość chrystologiczną: oznacza przyjęcie postawy Jezusa wobec ludzi, których spotykał (por. Flp 2, 6-11); ma ono również wartość eklezjalną, ponieważ to Kościół słucha poprzez działalność niektórych ochrzczonych, którzy nie działają we własnym imieniu, ale w imieniu wspólnoty.
- e) Podczas całego procesu synodalnego Kościół spotkał się z wieloma osobami i grupami, które proszą o wysłuchanie i towarzyszenie. Na pierwszym miejscu wymieniamy ludzi młodych, których prośba o wysłuchanie i towarzyszenie zabrzmiała z mocą na poświęconym im Synodzie (2018) oraz na obecnym Zgromadzeniu, które potwierdza potrzebę opcji preferencyjnej dla młodzieży.
- f) Kościół winien wsłuchiwać się ze szczególną uwagą i wrażliwością w głos ofiar i osób, które przeżyły nadużycia seksualne, duchowe, ekonomiczne, instytucjonalne, władzy i sumienia ze strony duchownych lub osób zajmujących stanowiska kościelne. Autentyczne słuchanie jest fundamentalnym elementem drogi do uzdrowienia, pokuty, sprawiedliwości i pojednania.
- g) Zgromadzenie wyraża swoją bliskość i wsparcie dla wszystkich, którzy przeżywają stan samotności jako wybór wierności Tradycji i Magisterium Kościoła w sprawach małżeństwa i etyki seksualnej, w których rozpoznają źródło życia. Wspólnoty chrześcijańskie są zaproszone do bycia szczególnie blisko nich, słuchania ich i towarzyszenia im w ich poświęceniu..
- h) Osoby, które czują się marginalizowane lub wykluczone z Kościoła ze względu na swoją sytuację małżeńską, tożsamość i seksualność, również proszą – na różne sposoby – o wysłuchanie i towarzyszenie im, a także o obronę ich godności. Podczas Zgromadzenia odczuwalne było głębokie poczucie miłości, miłosierdzia i współczucia dla ludzi, którzy są lub czują się zranieni lub zaniedbani przez Kościół. Którzy pragną miejsca, gdzie mogą wrócić „do domu” i czuć się bezpiecznie, wysłuchani i szanowani, bez obawy, że zostaną osądzeni. Słuchanie jest warunkiem wstępnym wspólnego podążania w poszukiwaniu woli Bożej. Zgromadzenie podkreśla, że chrześcijanie nie mogą być pozbawieni szacunku dla godności człowieka.
- i) Osoby cierpiące z powodu różnych form ubóstwa, wykluczenia i marginalizacji w społeczeństwach, w których nierówności nieuchronnie rosną, również zwracają się do Kościoła w poszukiwaniu wysłuchania i towarzyszenia. Słuchanie ich pozwala Kościołowi uświadomić sobie ich punkt widzenia i konkretnie stanąć po ich stronie, ale przede wszystkim pozwolić się przez nich ewangelizować. Dziękujemy i dodajemy otuchy tym, którzy angażują się w służbę słuchania i towarzyszenia więźniom, którzy szczególnie potrzebują doświadczyć miłosiernej miłości Pana i nie czuć się odizolowanymi od wspólnoty. W imieniu Kościoła wypełniają słowa Pana: „Byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie” (Mt 25, 36).
- j) Wiele osób doświadcza stanu samotności, który często jest bliski porzucenia. Osoby starsze i chore są często niewidoczne w społeczeństwie. Zachęcamy parafie i wspólnoty chrześcijańskie do bycia blisko nich i słuchania ich. Uczynki miłosierdzia inspirowane słowami Ewangelii: „Byłem [...] chory, a odwiedziliście Mnie” (Mt 25, 39), mają głębokie znaczenie dla zaangażowanych osób, a także dla budowania więzi wspólnotowych.
- k) Kościół chce słuchać wszystkich, nie tylko tych, którzy potrafią sprawić, by ich głos był łatwiej słyszalny. W niektórych regionach, ze względów kulturowych i społecznych, członkom pewnych grup, takich jak młodzież, kobiety i mniejszości, może być trudniej otwarcie wyrażać siebie. Doświadczenie życia w opresyjnych i dyktatorskich reżimach również podważa pewność siebie w

swobodnym wypowiedaniu się. To samo może się zdarzyć, gdy sprawowanie władzy we wspólnocie chrześcijańskiej staje się bardziej opresyjne niż wyzwalające.

Kwestie do podjęcia

- l) Słuchanie wymaga bezwarunkowej akceptacji. Nie oznacza to rezygnacji z jasności w przedstawianiu zbawczego przesłania Ewangelii ani poparcia dla jakiegokolwiek opinii lub stanowiska. Pan Jezus otworzył nowe horyzonty przed tymi, których bezwarunkowo wysłuchał, i my jesteśmy wezwani do uczynienia tego samego, aby dzielić się Dobrą Nowiną z tymi, których spotykamy.
- m) Rozpowszechnione w wielu częściach świata oddolne wspólnoty lub małe wspólnoty chrześcijańskie wspierają praktyki słuchania wśród ochrzczonych. Jesteśmy wezwani do zwiększania ich potencjału, jednocześnie eksplorując, w jaki sposób można je zaadaptować do kontekstów miejskich.

Propozycje

- n) Co powinniśmy zmienić, aby ci, którzy czują się wykluczeni, mogli doświadczyć bardziej przyjaznego Kościoła? Słuchanie i towarzyszenie nie są tylko indywidualnymi inicjatywami, ale formą działania Kościoła. Dlatego muszą one znaleźć miejsce w zwyczajnym planowaniu duszpasterskim i strukturze operacyjnej wspólnot chrześcijańskich na różnych poziomach, doceniając też towarzyszenie duchowe. Kościół synodalny nie może rezygnować z bycia Kościołem, który słucha, a to zobowiązanie musi przekładać się na konkretne działania.
- o) Kościół nie zaczyna od zera, ale ma już wiele instytucji i struktur, które realizują to cenne zadanie. Pomyślmy na przykład o szeroko zakrojonej pracy słuchania i towarzyszenia ubogim, zepchniętym na margines, migrantom i uchodźcom, prowadzonej przez Caritas i wiele innych dzieł związanych z życiem konsekrowanym lub stowarzyszeniami świeckich. Trzeba pracować nad wzmocnieniem ich związku z życiem wspólnoty, tak aby nie były postrzegane jako działania delegowane nielicznym.
- p) Osoby, które pełnią posługę słuchania i towarzyszenia, w różnych formach, potrzebują odpowiedniej formacji, w zależności od rodzaju osób, z którymi się kontaktują. Potrzebują też poczucia wsparcia ze strony wspólnoty. Ze swojej strony wspólnoty muszą w pełni uświadomić sobie wartość posługi pełnionej w ich imieniu i być w stanie przyjąć owoce tego słuchania. Aby nadać temu większe znaczenie, proponuje się ustanowienie posługi słuchania i towarzyszenia opartej na chrzcie, dostosowanej do różnych kontekstów. Sposoby jej sprawowania będą sprzyjać większemu zaangażowaniu społeczności.
- q) Zachęca się SECAM (Symposium Konferencji Episkopatów Afryki i Madagaskaru) do promowania rozeznania teologicznego i duszpasterskiego na temat poligamii i towarzyszenia żyjącym w związkach poligamicznych osobom, które zbliżają się do wiary.

17. Misjonarze w środowisku digitalnym

Zbieżności

- a) Kultura digitalna reprezentuje fundamentalną zmianę w sposobie, w jaki pojmujemy rzeczywistość i odnosimy się do siebie samych, wzajemnie, do środowiska, które nas otacza, a także do Boga. Środowisko cyfrowe zmienia nasze procesy poznawcze, postrzeganie czasu, przestrzeni, ciała, relacji międzyludzkich i cały nasz sposób myślenia. Dualizm między rzeczywistością realną a wirtualną nie opisuje odpowiednio rzeczywistości i doświadczeń nas wszystkich, zwłaszcza najmłodszych, tak zwanych „cyfrowych tubylców”.
- b) Kultura digitalna jest zatem nie tyle odrębnym obszarem misji, co kluczowym wymiarem świadectwa Kościoła we współczesnej kulturze, dlatego ma ona szczególne znaczenie w Kościele synodalnym.
- c) Misjonarze zawsze wyruszali z Chrystusem ku nowym granicom, poprzedzani i pobudzani działaniem Ducha Świętego. Dziś do nas należy dotarcie do współczesnej kultury we wszystkich przestrzeniach, w których ludzie szukają sensu i miłości, włączając w to telefony komórkowe i tablety.
- d) Nie możemy ewangelizować kultury digitalnej bez uprzedniego jej zrozumienia. Młodzi ludzie, a wśród nich seminarzyści, młodzi księża, młodzi konsekrowani i konsekrowane, którzy często mają głębokie bezpośrednie doświadczenie, są najbardziej odpowiedni do pełnienia misji Kościoła w środowisku digitalnym, a także do towarzyszenia reszcie wspólnoty, w tym pasterzom, w lepszym poznaniu dynamiki tej kultury.
- e) W ramach procesu synodalnego inicjatywy Synodu Digitalnego (projekt „Kościół Ciebie słucha”) pokazują potencjał środowiska digitalnego w kluczu misyjnym, kreatywność i wielkoduszność tych, którzy się w nie angażują oraz znaczenie oferowania im formacji, towarzyszenia, możliwości wzajemnego skonfrontowania się i współpracy.

Kwestie do podjęcia

- f) Internet jest coraz bardziej obecny w życiu dzieci i rodzin. Chociaż ma on ogromny potencjał, aby poprawić nasze życie, może również powodować szkody i zranienia, na przykład poprzez nękanie, dezinformację, wykorzystywanie seksualne i uzależnienie. Istnieje pilna potrzeba zastanowienia się nad tym, w jaki sposób społeczność chrześcijańska może wspierać rodziny w zapewnieniu, że przestrzeń online jest nie tylko bezpieczna, ale także duchowo życiodajna.
- g) Istnieje wiele cennych i użytecznych inicjatyw online związanych z Kościołem, które zapewniają doskonałą katechezę i formację wiary. Niestety, istnieją również strony internetowe, na których kwestie związane z wiarą są traktowane w sposób powierzchowny, spolaryzowany, a nawet pełen nienawiści. Jako Kościół i jako indywidualni misjonarze digitalni mamy obowiązek zadać sobie pytanie, jak zapewnić, by nasza obecność w sieci była doświadczeniem wzrostu dla tych, z którymi się komunikujemy.
- h) Inicjatywy apostołskie online mają zakres i zasięg wykraczający poza tradycyjnie rozumiane granice terytorialne. Rodzi to ważne pytania o to, jak można je regulować i do której władzy kościelnej należy kompetencja nadzoru.
- i) Musimy również rozważyć implikacje nowej misyjnej przestrzeni digitalnej dla odnowy istniejących struktur parafialnych i diecezjalnych. W jaki sposób możemy uwolnić energię do nowych form pełnienia misji, zamiast stawać się więźniami logiki zachowawczej w coraz bardziej digitalnym świecie?

- j) Pandemia COVID-19 pobudziła kreatywność duszpasterską online, pomagając zmniejszyć skutki izolacji i samotności doświadczanej zwłaszcza przez starszych, najsłabszych członków społeczności. Katolickie instytucje edukacyjne również skutecznie wykorzystywały platformy online, aby kontynuować oferowanie formacji i katechezy w czasie lockdown. Dobrze jest zastanowić się, czego nauczyło nas to doświadczenie i jakie mogą być tego trwałe korzyści dla misji Kościoła w środowisku digitalnym.
- k) Wielu młodych ludzi, którzy również poszukują piękna, porzuciło fizyczne przestrzenie Kościoła, do których staramy się ich zaprosić, na rzecz przestrzeni online. Oznacza to znalezienie nowych sposobów zaangażowania ich i zaoferowania im formacji i katechezy. Jest to kwestia do refleksji duszpasterskiej.

Propozycje

- l) Proponujemy, aby Kościoły zapewniły uznanie, formację i towarzyszenie misjonarzom digitalnym już pracującym, ułatwiając także spotkania między nimi.
- m) Ważne jest tworzenie sieci współpracy influencerów, które włączyłyby ludzi innych religii lub którzy nie wyznają żadnej wiary, ale współpracują we wspólnych sprawach, aby promować godność osoby ludzkiej, sprawiedliwość i troskę o wspólny dom.

18. Organy uczestnictwa

Zbieżności

- a) Jako członkowie wiernego Ludu Bożego, wszyscy ochrzczeni są współodpowiedzialni za misję, każdy zgodnie ze swoim powołaniem, doświadczeniem i kompetencjami; dlatego wszyscy mają wkład w się do projektowania i decydowania o krokach reformy wspólnot chrześcijańskich i całego Kościoła, aby żył „słodką i pocieszającą radością ewangelizowania”. Synodalność, w składzie i funkcjonowaniu organów, w których się kształtuje, ma za cel misję. Współodpowiedzialność służy misji: świadczy o prawdziwym zgromadzeniu w imię Jezusa, uwalnia organy uczestnictwa od biurokratycznego skostnienia i światowej logiki władzy oraz sprawia, że spotkanie jest owocne.
- b) W świetle najnowszego Magisterium (w szczególności *Lumen gentium* i *Evangelii gaudium*) ta współodpowiedzialność wszystkich w misji powinna być kryterium u podstaw struktury wspólnot chrześcijańskich i całego Kościoła lokalnego ze wszystkimi jego posługami, we wszystkich jego instytucjach, w każdym jego organizmie komunii (por. 1 Kor 12, 4-31). Właściwe uznanie odpowiedzialności świeckich za misję w świecie nie może stać się pretekstem do przypisywania troski o wspólnotę chrześcijańską jedynie biskupom i kapłanom.
- c) Autorytetem par excellence jest autorytet Słowa Bożego, które winno inspirować każde posiedzenie organów uczestnictwa, każdą konsultację i każdy proces decyzyjny. Aby tak się stało, konieczne jest, aby na wszystkich poziomach zgromadzenie czerpało sens i siłę z Eucharystii i odbywało się w świetle Słowa, które jest słyszane i przeżywane w modlitwie.
- d) W składzie różnych rad ds. rozeznawania i podejmowania decyzji synodalnej wspólnoty misyjnej winni znaleźć się mężczyźni i kobiety o profilu apostoelskim, którzy wyróżniają się nie tyle gorliwym uczęszczaniem do miejsc kościelnych, co autentycznym świadectwem ewangelicznym w najzwyczajszych realiach życia. Lud Boży jest tym bardziej misyjny, im bardziej zdolny sprawić,

by głos tych, którzy już przeżywają misję, żyjąc w świecie i na jego peryferiach, rozbrzmiewał w nich samych, a także w organach uczestnictwa.

Kwestie, którymi należy się zająć

- e) W świetle tego, co powiedzieliśmy, uważamy, że ważne jest zastanowienie się, jak promować uczestnictwo w różnych radach, zwłaszcza, gdy uczestniczący czują, że nie są w stanie wykonać zadania. Synodalność wzrasta wraz z zaangażowaniem każdego członka w procesy rozeznawania i podejmowania decyzji dotyczących misji Kościoła. W tym sensie budują nas i zachęcają liczne małe wspólnoty chrześcijańskie w Kościołach powstających, które żyją codziennym braterskim „ręka w rękę” wokół Słowa i Eucharystii.
- f) Jeśli chodzi o skład organów uczestnictwa, nie możemy dalej odkładać zadania powierzonego przez papieża Franciszka w encyklice *Amoris laetitia*. Uczestnictwo mężczyzn i kobiet, którzy przeżywają złożone perypetie emocjonalne i małżeńskie „może wyrażać się w różnych posługach kościelnych: trzeba zatem rozeznąć, które z różnych form wykluczenia obecnie praktykowanych w dziedzinie liturgicznej, duszpasterskiej, edukacyjnej oraz instytucjonalnej można przewyciężyć” (nr 299). Rozeznanie, o którym mowa, dotyczy również wykluczenia z parafialnych i diecezjalnych organów uczestnictwa we wspólnocie, praktykowanego w wielu Kościołach lokalnych.
- g) Z perspektywy ewangelicznej oryginalności komunii kościelnej: jak przeplatać konsultacyjne i deliberatywne aspekty synodalności? W oparciu o charyzmatyczną i ministerialną strukturę Ludu Bożego: jak zintegrować zadania doradzania, rozeznawania, decydowania w różnych organach uczestnictwa?

Propozycje

- h) Na podstawie rozumienia Ludu Bożego jako czynnego podmiotu misji ewangelizacyjnej należy skodyfikować obligatoryjny charakter Rad Duszpasterskich we wspólnotach chrześcijańskich i w Kościołach lokalnych. Równocześnie należy wzmocnić organy uczestnictwa, z odpowiednią obecnością świeckich mężczyzn i kobiet, z powierzeniem im funkcji rozeznania w perspektywie decyzji prawdziwie apostoelskich.
- i) Organy uczestnictwa stanowią pierwszą płaszczyznę, w której można doświadczyć dynamiki rozliczalności tych, którzy pełnią odpowiedzialne funkcje. Wspierając ich w ich zaangażowaniu, zachęcamy ich do praktykowania kultury odpowiedzialności wobec społeczności, której są wyrazicielami.

19. Grupy Kościołów we wspólnocie całego Kościoła

Zbieżności

- a) Jesteśmy przeświadczeni, że każdy Kościół, będący wewnątrz komunii Kościołów, ma wiele do zaoferowania, ponieważ Duch Święty obficie rozdziela swoje dary dla wspólnego dobra. Jeśli spojrzymy na Kościół jako na Ciało Chrystusa, łatwiej zrozumiemy, że poszczególne członki są współzależne i dzielą to samo życie: „jeśli jeden członek cierpi, współcierpią wszystkie członki; a jeśli jeden członek doznaje zaszczytu, współwesela się z nim wszystkie członki” (1 Kor 12, 26). Dlatego chcemy rozwijać duchowe postawy, które wynikają z tej perspektywy: pokorę i hojność, szacunek i dzielenie się. Ważna jest również gotowość do wzrastania we wzajemnym poznaniu i przygotowania niezbędnych struktur, aby wymiana bogactw duchowych, uczniów misjonarzy i

dóbr materialnych mogła stać się konkretną rzeczywistością,

- b) Temat grup Kościołów lokalnych okazał się fundamentalny dla pełnego praktykowania synodalności w Kościele. Odpowiadając na pytanie, jak skonfigurować instancje synodalności i kolegalności obejmujące grupy Kościołów lokalnych, Zgromadzenie zgodziło się co do znaczenia rozeznania eklezjalnego przeprowadzonego przez Konferencje Episkopatów i Zgromadzenia Kontynentalne dla właściwego przebiegu pierwszej fazy procesu synodalnego.
- c) Proces synodalny pokazał, jak organy przewidziane przez *Kodeks Prawa Kanonicznego* i *Kodeks Kanonów dla Kościołów Wschodnich* rozwijają swoją funkcję skuteczniej, gdy są rozumiane z poziomu Kościołów lokalnych. Fakt, że Kościół (*Ecclesia tota*) jest komunią Kościołów, wymaga, aby każdy biskup postrzegał i przeżywał troskę o wszystkie Kościoły (*sollicitudo omnium Ecclesiarum*) jako konstytutywny aspekt jego posługi jako pasterza Kościoła.
- d) Pierwsza faza procesu synodalnego uwypukliła decydującą rolę Konferencji Biskupów i wskazała na potrzebę synodalności i kolegalności na poziomie kontynentalnym. Organy funkcjonujące na tych poziomach przyczyniają się do praktykowania synodalności z poszanowaniem lokalnych realiów i procesów inkulturacji. Zgromadzenie wyraziło ufność, że można w ten sposób uniknąć ryzyka jednolitości i centralizmu w zarządzaniu Kościołem.

Kwestie do podjęcia

- e) Przed utworzeniem nowych struktur odczuwamy potrzebę wzmocnienia i ożywienia już istniejących. Trzeba ponadto zbadać, na poziomie eklezjologicznym i kanonicznym, implikacje reformy struktur związanych z grupami Kościołów, tak aby nabrały one pełniejszego charakteru synodalnego.
- f) Przyglądając się praktykom synodalnym Kościoła pierwszego tysiąclecia, proponuje się zbadanie, w jaki sposób można przywrócić dawne instytucje w obecnym porządku kanonicznym, harmonizując je z nowo utworzonymi, takimi jak Konferencje Episkopatów.
- g) Uważamy za konieczne dalsze pogłębienie doktrynalnego i prawnego charakteru Konferencji Episkopatu, uznając możliwość kolegalnego działania również w odniesieniu do kwestii doktrynalnych pojawiających się w sferze lokalnej, otwierając w ten sposób na nowo refleksję nad motu *Apostolos suos*.
- h) Niech zostaną zrewidowane kanony odnoszące się do synodów partykularnych (plenarnych i prowincjalnych), aby za ich pośrednictwem osiągnąć większe uczestnictwo Ludu Bożego, na wzór dyspensy uzyskanej w przypadku niedawnego synodu plenarnego w Australii.

Propozycje

- i) Wśród struktur już przewidzianych w Kodeksie proponujemy wzmocnienie prowincji lub metropolii kościelnej jako miejsca komunii Kościołów lokalnych danego terytorium.
- j) Na podstawie dogłębnej analizy wymaganej w odniesieniu do konfiguracji grup Kościołów należy wdrożyć synodalność na poziomie regionalnym, krajowym i kontynentalnym.
- k) W razie potrzeby sugerujemy utworzenie międzynarodowych prowincji kościelnych z korzyścią dla biskupów, którzy nie należą do żadnej konferencji biskupów oraz w celu promowania komunii między Kościołami ponad granicami państw.
- l) W krajach obrządku łańcińskiego, w których istnieje również hierarchia katolickich Kościołów wschodnich, biskupi wschodni mają być włączeni do krajowych konferencji biskupów, przy czym ich autonomia zarządzania, ustanowiona przez ich własny Kodeks, pozostaje nienaruszona.

- m) Należy opracować kanoniczną organizację Zgromadzeń Kontynentalnych, która, respektując specyfikę każdego kontynentu, należycie uwzględni udział Konferencji Biskupów oraz Kościołów, z ich własnymi delegatami, reprezentującymi różnorodność wiernego Ludu Bożego.

20. Synod Biskupów i Zgromadzenie Kościoła

Zbieżności

- a) Także wtedy, gdy Zgromadzenie odczuwało zmęczenie „podążaniem razem”, dostrzegало ewangeliczną radość z bycia Ludem Bożym. Innowacje zaproponowane na ten moment drogi synodalnej spotkały się z powszechnym przyjęciem. Do najbardziej oczywistych należą: przejście od wydarzenia do procesu (na co wskazuje Konstytucja apostolska *Episcopalis communio*); obecność innych członków, kobiet i mężczyzn, obok biskupów; aktywna obecność bratnich delegatów; rekolekcje przygotowujące do Zgromadzenia; celebracje Eucharystii w Bazylice św. Piotra; atmosfera modlitwy i sposób rozmowy w Duchu; samo usposobienie Zgromadzenia w Sali Pawła VI.
- b) Zgromadzenie Synodu Biskupów, zachowując swój wybitnie biskupi charakter, ukazało przy tej okazji wyraźnie wewnętrzny związek między wymiarem synodalnym życia Kościoła (uczestnictwo wszystkich), wymiarem kolegialnym (troska biskupów o cały Kościół) i wymiarem prymatu (posługa Biskupa Rzymu, gwaranta komunii).
- c) Proces synodalny był i jest czasem łaski, który dodał nam odwagi. Bóg daje nam możliwość doświadczenia nowej kultury synodalności, zdolnej do pokierowania życiem i misją Kościoła. Przypomniano jednak, że nie wystarczy stworzyć struktury współodpowiedzialności, jeśli brakuje osobistego nawrócenia na synodalność misyjną. Instancje synodalne, na każdym poziomie, nie zmniejszają osobistej odpowiedzialności tych, którzy są powołani do uczestniczenia w nich na mocy swojej posługi i charyzmatów, ale raczej ją pogłębiają.

Kwestie do podjęcia

- d) Doceniono obecność innych członków, poza biskupami, jako świadków drogi synodalnej. Otwarte pozostaje jednak pytanie o wpływ ich obecności jako pełnoprawnych członków na biskupi charakter zgromadzenia. Niektórzy dostrzegają ryzyko, że szczególne zadanie biskupów nie zostanie odpowiednio rozumiane. Należy również wyjaśnić, na podstawie jakich kryteriów nie-biskupi mogą być powoływani na członków Zgromadzenia.
- e) Wspomniano o doświadczeniach takich jak Pierwsze Zgromadzenie Kościoła Ameryki Łacińskiej i Karaibów, Organa Ludu Bożego w Brazylii i Australijska Rada Plenarna. Pozostaje do określenia i pogłębienia, w jaki sposób wyartykułować synodalność i kolegialność w przyszłości, rozróżniając (bez zbędnych separacji) wkład wszystkich członków Ludu Bożego w podejmowanie decyzji i szczególne zadanie biskupów. Artykulacja synodalności, kolegialności i prymatu nie powinna być interpretowana w formie statycznej lub liniowej, ale zgodnie z dynamiczną cyklicznością, w zróżnicowanej współodpowiedzialności.
- f) O ile na płaszczyźnie regionalnej można myśleć o kolejnych krokach (zgromadzenie eklezjalne, po którym następuje zgromadzenie biskupie), o tyle uważa się za stosowne wyjaśnić, w jaki sposób można to zaproponować w odniesieniu do całego Kościoła katolickiego. Niektórzy uważają, że formuła przyjęta na tym Zgromadzeniu odpowiada na tę potrzebę, inni proponują, aby po zgromadzeniu kościelnym nastąpiło zgromadzenie biskupie, aby zakończyć rozeznanie, jeszcze inni wolą zastrzec rolę członków zgromadzenia synodalnego biskupom.

- g) Konieczne będzie również pogłębienie i wyjaśnienie sposobu, w jaki eksperci z różnych dyscyplin, w szczególności teologowie i kanoniści, mogą wnieść swój wkład w prace zgromadzenia synodalnego i w procesy Kościoła synodalnego.
- h) Konieczna będzie również refleksja nad tym, w jaki sposób Internet i komunikacja medialna oddziałują na procesy synodalne.

Propozycje

- i) Trzeba zapewnić ocenę procesów synodalnych na wszystkich poziomach Kościoła.
- j) Należy ocenić owoce pierwszej sesji XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów.

ABY KONTYNUOWAĆ DROGĘ

“Z czym porównamy królestwo Boże lub w jakiej przypowieści je przedstawimy?”

(Mk 4,30)

Słowo Boże poprzedza każde słowo Kościoła. Słowa uczniów, także tych z Synodu, są tylko echem tego, co mówi On sam.

Aby głosić Królestwo, Jezus postanowił mówić w przypowieściach. W podstawowych doświadczeniach ludzkiego życia – w znakach natury, w gestach pracy, w wydarzeniach życia codziennego – odnalazł obrazy, które odsłaniają tajemnicę Boga. W ten sposób powiedział nam, że Królestwo nas przekracza, ale nie jest nam obce. Albo je zobaczymy w rzeczach tego świata, albo nigdy go nie zobaczymy.

W ziarnie, które wpada w ziemię, Jezus widział swoje przeznaczenie. Pozornie nicość skazana na rozkład, a jednak zamieszкана przez niepowstrzymany, nieprzewidywalny, wielkanocny dynamizm życia. Dynamizm, który ma dawać życie, by stać się chlebem dla wielu. Przeznaczony, by stać się Eucharystią.

Dziś, w kulturze walki o dominację i obsesji na punkcie bycia widzianym, Kościół jest wezwany do powtarzania słów Jezusa, do ożywiania ich z całą ich mocą.

„Z czym porównamy królestwo Boże lub w jakiej przypowieści je przedstawimy?”. To pytanie Pana rzuca światło na pracę, która teraz nas czeka. Nie chodzi o rozproszenie się na wielu frontach, kierując się skuteczną i proceduralną logiką. Raczej jest to kwestia uchwycenia, pośród wielu słów i propozycji niniejszego Raportu, tego, co jawi się jako małe ziarno, ale pełne przyszłości, i wyobrażenia sobie, jak przenieść je na glebę, która sprawi, że dojrzeje dla życia wielu.

„Jakże się to stanie?”, zastanawiała się Maryja w Nazarecie (Łk 1,34) po wysłuchaniu Słowa. Odpowiedź jest tylko jedna: trwać w cieniu Ducha Świętego i pozwolić, by ogarnęła nas Jego moc.

Spoglądając na czas, który dzieli nas od Drugiej Sesji, dziękujemy Panu za dotychczasową drogę i za łaski, którymi ją pobłogosławił. Powierzamy kolejny etap wstawiennictwu Najświętszej Maryi Panny, znaku pewnej nadziei i pociechy w drodze wiernego ludu Bożego oraz Świętych Apostołów Szymona i Judy, których święto obchodzimy dzisiaj.

Adsumus Sancte Spiritus!

Rzym, 28 października 2023 roku, w święto św. Apostołów Szymona i Judy

SPIS TREŚCI

Kościół synodalny w misji

WPROWADZENIE	2
CZĘŚĆ I – OBLCZE KOŚCIOŁA SYNODALNEGO	5
1. Synodalność: doświadczenie i rozumienie.....	5
2. Zgromadzeni i posłani przez Trójcę.....	7
3. Wejście do wspólnoty wiary: inicjacja chrześcijańska.....	9
4. Ubodzy, protagoniści drogi Kościoła.....	11
5. Kościół z „każdego plemienia, języka, ludu i narodu”	13
6. Tradycje Kościołów wschodnich i Kościoła łacińskiego	15
7. Na drodze do jedności chrześcijan.....	16
CZĘŚĆ II – WSZYSCY UCZNIAMI, WSZYSCY MISJONARZAMI	19
8. Kościół jest misją	19
9. Kobiety w życiu i misji Kościoła.....	21
10. Życie konsekrowane i stowarzyszenia świeckich: znak charyzmatyczny	23
11. Diakoni i prezbiterzy w Kościele synodalnym	25
12. Biskup we wspólnocie Kościoła	26
13. Biskup Rzymu w Kolegium Biskupów.....	28
CZĘŚĆ III – TKANIE WIĘZI, BUDOWANIE WSPÓLNOTY	30
14. Synodalne podejście do formacji.....	30
15. Rozeznanie w Kościele i pytania otwarte.....	32
16. Ku Kościołowi, który słucha i towarzyszy	33
17. Misjonare w środowisku digitalnym	36
18. Organy uczestnictwa	37
19. Grupy Kościołów we wspólnocie całego Kościoła	38
20. Synod Biskupów i Zgromadzenie Kościoła	40
ABY KONTYNUOWAĆ DROGĘ	42